



# GAZETA POMORSKA

10  
GR.

Nr. 60 ABC

Poniedziałek, 13 marca 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — — Nowe-Miasto, Rybin, Sepelno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Wyrzysk — —

## „Wiedz, że jesteś Ojcem książąt i królów, rządcą całej ziemi...”

### Kilkusettyśieczne rzesze uczestniczyły w koronacji Ojca św. Piusa XII

CITTA DEL VATICANO. Bazylikę św. Piotra otwarto wczoraj o godz. 6 rano. Jeszcze o zmroku cała dzielnica, przylegająca do bazyliki, zaroila się od przechodniów, którzy szukali właściwej drogi wiodącej na plac św. Piotra.

#### W BAZYLICE ŚW. PIOTRA

Wnętrze bazyliki przybrało wygląd odświętny. Monumentalne pilastry pokryto karmazynowym brokatem w złote pasy. W głębi nawy głównej widniał biały tron papieski, na tle czerwonych i karmazynowych draperyj z aksamitu. Tron ustawiony był tyłem do ołtarza kościelnego, który zasłonięto. Przestrzeń pomiędzy tronem a konfesją (grób św. Piotra), gdzie Papież odprawić miał mszę pontyfikalną, wyłożono zielonym sukniem.

#### SREBRNE PANCERZE I CZERWONE PIÓROPUSZE

W głównej nawie tuż przy konfesji, straż porządkową sprawowały oddziały gwardii szlacheckiej w złotych hełmach oraz gwardziści szwajcarscy, zbrojni w halabardy i ubrani w renesansowe srebrne pancerze oraz hełmy ozdobione czerwonymi pióropuszcami. Ze szczególnym ceremoniałem witany był wielki mistrz Zakonu Maltańskiego, książę Chigi, któremu towarzyszył orszak kawalerów z krzyżami na płaszczach.

W tym czasie z pałaców watykańskich wyruszył papieski orszak koronacyjny. Lecz miały minąć jeszcze 2 godziny, zanim orszak ten ukazał się w głównej nawie bazyliki.

#### ORSZAK KORONACYJNY WKRACZA DO BAZYLIKI

Orszak kroczył powoli. Otwierał go mistrz ceremonii. Dalej szli kaznodzieja i spowiednik dworu papieskiego, kapelan niosący w asyście jubilera i 2 gwardzistów tiarę papieską, kapelani z mitrami, audytor roty z krzyżem papieskim. Krzyż ten zwrócony był nie do przodu, ale w odwrotnym kierunku do Papieża, niesionego na sedia gestatoria. Dalej szli długim szeregiem w białych mitrach biskupi, arcybiskupi i kardynałowie. Bezpośrednio za nimi kroczył szambelan w czerwonych sutanach i gronostajach, otaczający sedia gestatoria.

Papieża, ubranego w białą kapę koronacyjną i drogocenną mitrę, powitał przy wejściu do świątyni arcybiskup bazyliki, po czym orszak ruszył do kaplicy Najświętszego Sakramentu. Papież zszedł z sedia gestatoria i klęcząc, dokonał adoracji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

#### OKLASKI I WIWATY ZAGŁUSZAJĄ ŚPIEW

O godz. 10-tej orszak papieski zbliżył się do konfesji, witany gwałtownie przez wiernych, którzy w liczbie około 50 tysięcy szczerze zapełnili świątynię. W chwili wejścia orszaku do bazyliki, oklaski i wivaty tłumu zagłuszyły śpiew chóru sykstyńskiego. Równocześnie zasłonięto wszystkie okna. Wnętrze bazy-

liki, oświetlone wyłącznie elektrycznością i żółtymi płomieniami świec, odcieło od światła dziennego.

Ojciec Święty, blady i widocznie wzruszony, błogosławił z pod srebrnoszarego baldachimu majestatycznym gestem.

Tłumy powiewają chustkami, wołając bez ustanku: „Niech żyje Papież”.

#### PALĄC SIĘ KONOPIE NA SREBRNEJ WŁÓCZNI

Przed samą konfesją zabiega Papieżowi drogę ceremoniarz z długą srebrną włócznią, na której rozszerzonym końcu pała się konopie. Ceremoniarz trzykrotnie zatrzymuje pochód i przyklękając, śpiewa: „Sic transit gloria mundi”.

#### PAPIESKA MSZA ŚW.

Po dojściu do konfesji Papież schodzi z sedia gestatoria. Dwa towarzyszące mu wachlarze (flabella) przeniesione zostają do tronu. Wnętrze kopuły, pod którą znajduje się ołtarz papieski i konfesja, zostaje oświetlone reflektorami. Papież rozpoczyna odprawianie Mszy świętej.

Głos Papieża potęgowany przez megafony, brzmi czysto i wyraźnie.

Podczas podniesienia z kopuły odzywają się głosy tręb.

#### JAJMUŻNA ZA „DOBRE ODŚPIEWANĄ MSZĘ ŚW.”

Po odśpiewaniu ostatniej ewangelii, do Papieża zbliża się archiprezbiter bazyliki i ofiaruje Ojcu Świętemu torebkę z białego jedwabiu, zawierającą 25 monet z epoki papieża Juliusza II. Jest to tradycyjna jajmużna za „dobrze odśpiewaną Mszę świętą”.

Po Mszy świętej orszak papieski kieruje się przez bazylikę do loggi zewnetrznej, znajdującej się nad głównym wejściem do świątyni.

W tym czasie plac św. Piotra szczerze już zapełnił się kilkusettyśieczną rzeszą. Straż honorową pełnią oddzia-

ły karabinierów w galowych mundurach, grenadierów sardyńskich w rynsztunku bojowym, lansjerów królewskich w złożonych hełmach, trzymających lance z modrymi proporcami, bersalierzy, lotnicy, marynarze i policja. Wszystkie ulice wiodące na plac są formalnie zablokowane przez tłumy.

O godz. 12,58 z centralnej loggii, gdzie na podniesieniu widnieje tron papieski, dwaj kapelani wznoszą wachlarz ze strusich piór (flabella). Tłum przechodzi fala podniecenia i wzruszenia. Rozlegają się okrzyki: „Vienne il Papa” (przybywa Papież).

Niebawem witany żywiołową manifestacją tłumów ukazał się w loggii zewnetrznej Pius XII.

Wojsko prezentuje broń, orkiestra gra hymn papieski. Ojciec Święty zasiada na tronie. Jego wyniosłą postać widzą wszyscy obecni na placu. Chór intonuje dawny hymn: „Corona aurea super caput eius”, po czym dziekan Świętego Kolegium odmawia „Ojciec Nasz” i dodatkowo werseły zakończone modlitwą za dobre rządy nowego Papieża. Z kolei drugi diakon zdejmując mitrę z głowy Papieża a dziekan z grupy kardynałów-diakonów kardynał Caccia Dominioni bierze tiarę i wkłada ją na głowę Ojca Świętego, mówiąc:

„Przyjmij tę tiarę ozdobioną trzema koronami i wiedz, że jesteś ojcem książąt i królów, rządcą całej ziemi, wikariuszem Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki”.

## Uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana

WARSZAWA. W związku z uroczystościami koronacyjnymi Ojca świętego Piusa XII, w niedzielę 12 bm. J. E. ks. nuncjusz apostolski arcybiskup Cortesi odprawił w kościele archidiecejalnym św. Jana solenne nabożeństwo, po którym odśpiewane zostało „Te Deum”.

W nabożeństwie wzięli udział: zastępujący Pana Prezydenta R. P. Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, prezes Rady Ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie rządu, przedstawiciele najwyższych władz cywilnych i wojskowych oraz korpus dyplomatyczny i attaches wojskowi w pełnym składzie.

#### W Toruniu

W dniu wczorajszym w kościele Najświętszej Marii Panny w związku z uroczystościami koronacyjnymi Ojca św. Piusa XII odbyło się solenne nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz

cywilnych i wojskowych oraz społeczeństwa z p. Wojewodą Pomorskim Wł. Rączkiewiczem na czele.

Na nabożeństwie odśpiewano uroczyste Te Deum.

## Komuniści w Madrycie pokonani podstępem

MADRYT. Od soboty popołudnia w mieście zapanował spokój. Komuniści opuścili pozycje we wschodniej dzielnicy. Przed wieczorem rozlegała się jeszcze strzelanina na przedmieściach, gdzie wojska rady obrony narodowej nacierały na stanowiska, zajęte przez komunistów w pierwszych godzinach rewolty. Około godz. 20 cztery czołgi komunistyczne poddały się.

BURGOS. Czynniki międzynarodowe kategorycznie zaprzeczają, jakoby w sobotę wojska gen. Franco miały rozpocząć na-

## Kardynał Maglione sekretarzem stanu

MIASTO WATYKAŃSKIE. Papież Pius XII mianował w sobotę przed południem kardynała Luigi Maglione sekretarzem stanu. Nowomianowany kardynał-sekretarz stanu ma opinię wytrawnego dyplomaty. Urodzony w roku 1877 w Casoria, Luigi Maglione zrobił szybką karierę. W roku 1918 Benedykt XV wysłał go do Berna, w roku 1926 został on nuncjuszem w Paryżu, a w roku 1935 otrzymał z rąk zmarłego papieża Piusa XI purpurę kardynalską.



Tiara papieska, która wczoraj spoczęła na głowie Ojca św. Piusa XII.

Po koronacji Papież odczytał modlitwy oraz trzykrotnie żegnając tłum udzielił błogosławieństwa „urbi et orbi”. Błogosławieństwo to przyjęły tłumy klęcząc i żegnając się, po czym zaczęły wznosić okrzyki na cześć Papieża.

Przy dźwiękach orkiestry, która po odegraniu hymnu papieskiego wykonała obydwie hymny włoskie „Marsz królewski” i „Givinezzę” oraz przy nieustannych wiwatach i okrzykach publiczności, Papież opuścił loggię zewnetrzna.

tarcie na Madryt. Wedle opinii wspomnianych czynników, pogłoska ta została rozpuszczona przez madrycką radę obrony narodowej celem skłonienia komunistów do złożenia broni.

**Dwa piękne zwycięstwa  
polskich pięściarzy**  
Polska - Finlandia 14:2  
Polska - Łotwa 10:6  
Patrz str. 4

# Nacisk germanizacyjny na Polaków w Niemczech

## W Senacie o doli naszych rodaków za kordonem

Na ostatnim posiedzeniu Senatu sen. Kornke poruszył sprawę położenia Polaków w Niemczech, mówiąc m. in.:

Niemcy zdają sobie doskonale sprawę z naszej ustepliwości i dlatego każdy drobny akt samoobrony ludności polskiej w Polsce przeciw niemieckim prowokacjom, oraz każda reakcja z naszej strony przeciw bezczelnym wystąpieniom tej mniejszości powoduje gwałtowne protesty prasy niemieckiej po obu stronach kordonu.

Na Śląsku Opolskim żyje około 800 tysięcy Polaków. W chwili obecnej, gdy stosunki polsko-niemieckie na terenie dyplomatycznym układają się zupełnie poprawnie, dochodzą do nas nieustannie głosy z poza zachodniej granicy o nader ciężkich warunkach, wśród jakich żyje tam ludność polska.

12.000 Niemców na Zaolziu posiada 5 razy więcej szkół, objętych niemieckim nauczaniem, niż mają Polacy na Śląsku Opolskim, żyjący na tej odwiecznie polskiej ziemi w liczbie 800.000.

Pragnąc jak najlepszych stosunków z Rzeszą niemiecką, musimy z całą stanowczością stwierdzić, że ustawodawstwo narodowo-socjalistyczne wspiera w najwyższym stopniu akcję wynaradawiającą ludność polską.

Niestety ani układ z 26 stycznia 1934 roku, ani polsko-niemiecka deklaracja mniejszościowa z 5 listopada 1937 r. nie zmieniły w niczym praktyki germanizacyjnej.

Symbolem traktowania szkolnictwa polskiego w Niemczech może być sprawa budowy liceum polskiego dla dziewcząt w Raciborzu. Przed pięciu laty pozwolono na rozpoczęcie budowy, w kilka miesięcy później zakazano dalszej budowy.

Nima takiej dziedziny życia, w której by Polacy w Niemczech nie odczuwali nacisku germanizacyjnego. Trzeba wielkiej odwagi i ryzykanctwa ze strony ludzi bardziej wykształconych, którzy kierują pracą organizacyjną polską.

My na Śląsku odczuwamy tragedię

## „Dzień bohaterów” w Niemczech

BERLIN. Wczoraj obchodzono w Berlinie bardzo uroczyste „dzień bohaterów” ku czci poległych w wojnie światowej żołnierzy. Prasa Berlina poświęca dużo uwagi znaczeniu wychowawczemu tego święta, które ma przypominać po wsze czasy pamięć tych, którzy swoje życie oddali ojczyźnie. Na uroczystościach przed grobem Nieznanego Żołnierza był obecny kanclerz Hitler.

## Wielki zjazd inteligencji katolickiej z Pomorza

### Manifestacja katolicka pod hasłem „Przepełnić życie duchem Chrystusa”

W wypełnionej po brzegi auli gimnazjum imieniem Kopernika w Bydgoszczy odbywał się przez dwa dni zjazd inteligencji katolickiej Pomorza. Reprezentowane były wszystkie większe ośrodki inteligencji z terenu diecezji gnieźnieńskiej, chełmińskiej i włocławskiej. Licznie przybyli również przedstawiciele: duchowieństwa z J. E. ks. biskupem polowym Gawlińką na czele, władz państwowych i samorządowych itd.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił ks. kan. dziekan Stepczyński. W skupieniu oddano hołd pamięci Wielkiego Papieża Piusa XI. Z kolei imieniem organizatorów zjazdu, Koła Kultury Katolickiej przemówił adw. Smoczkiwicz. W końcu swego przemówienia wskazał cel zjazdu: „przepełnić duchem Chrystusa życie we wszystkich jego przejawach”. Silne słowa, przerywane huczynymi oklaskami, wypowiedział przedstawiciel Rządu starosta Suski.

Po ukonstytuowaniu się prezydium w skład którego weszli pp.: adwokat Dziembowski, prezes Naczelnego Instytutu Akcji Kat. w Poznaniu, szambelan Łacki, ks. dyr. Bekier z Włocławka, radca Meyer, adw. Smoczkiwicz, oraz dyr. Kaczor z Bydgoszczy, J. E. ks. bi-

ludności polskiej za kordonem, może boleśniej niż gdziekolwiek w Polsce, bo w naszej pamięci nie zatary się jeszcze bohaterские walki o tę ziemię polską powstańców śląskich, bo nie zostały jeszcze

zaorane te setki mogił poległych i pomordowanych Ślązaków, bo jesteśmy bezpośrednimi świadkami tego procesu zagłady, który się w oczach naszych dokonuje.

## Arsenały broni we lwowskich domach akademickich

### Likwidacja partyjnych band Stronnictwa Narodowego we Lwowie — 86 osób aresztowanych

WARSZAWA. Od dłuższego czasu na terenie Lwowa pewne grupy studentów przejawiały nieobliczalną i szkodliwą działalność, której wynikiem było szereg wypadków ciężkiego uszkodzenia lub poranienia poszczególnych osób. Fakty te zmusiły władze bezpieczeństwa do przedsięwzięcia zdecydowanych kroków, zmierzających do zlikwidowania tych anarchistycznych przejawów w życiu akademickim.

W wyniku dochodzeń ustalono, że w Domu Akademickim, w Domu Techników i w Domu Medyków we Lwowie studenci zgromadzili dla dalszych celów przestępczych znaczne ilości broni, materiałów wybuchowych i innych narzędzi napadu.

W związku z tym w nocy z 10 na 11 marca br. w obecności prokuratora, sędziego śledczego oraz rektora Politechniki organa policji przystąpiły do przeprowadzenia rewizji.

W Domu Techników policja napotkała na zdecydowany opór akademików, którzy dopuścili się czynnych napaści na policjantów, w wyniku czego jeden policjant został ciężko ranny, dwóch lekko rannych i 4 kontuzjowanych. Studenci, atakując policję, zdemolowali urządzenia Domu Techników. Rewizje w Domu Akademickim i w Domu Medyków miały przebieg spokojny.

W wyniku rewizji we wszystkich trzech domach znaleziono: 16 rewolwerów, 2 flowery, 13 granatów ręcznych, 34 kastety, 2 sztylety, 4 łomy żelazne, 1 petardę, 14 palek okutych ołowiem, 43 żarówki wypełnione gazami i płynami żrącymi, bardzo poważne ilości materiałów służących do wyrobu środków wybuchowych, blisko 10 kg nielegalnych ulotek oraz 4 powielacze, na których te ulotki były powielane.

W związku z wynikami rewizji aresztowano 86 studentów, w tym 46 w Domu Techników i 40 w Domu Akademickim.

Dalsze dochodzenia w toku.

W dodatkowych uwagach do tej wiadomości pisze „Kurier Poranny”:

Działalność Stronnictwa Narodowego we Lwowie przemieniła się bowiem w ostatnich szczególnie czasach w akcję mającą wszelkie cechy pospolitej zbrodni.

Napad bandy partyjnej na zebranie studentów polskich w gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza był uwięzieniem zbrodniczych występów tej partii.

Przebrała się z tą chwilą wszelka miarka. Dowódcy partyjnej organizacji

przeliczyli się.

W Polsce toleruje się wprowadzić także dzisiaj różne niepoważne wybryki, a ich sprawcy mogą liczyć nawet na względną pobłażliwość szczególnie, gdy się ma do czynienia z ich strony z elementami nie dość uświadomionymi.

Ale zbrodnicze czynniki, które opanowały Stronnictwo Narodowe we Lwowie zapomniały, że jest granica, której nikomu przekroczyć w państwie polskim nie wolno.

## Cienie rozstrzelanych przywódców bolszewickich nad XVIII kongresem partii komunistycznej

MOSKWA. Na Kremlu został otwarty XVIII kongres wszechzwiązkowej komunistycznej partii bolszewików. Zjazd otworzył premier sowiecki, Mołotow.

Do prezydium kongresu wybrano ca-

łe Politbiuro partii ze Stalinem, Mołotowem, Kalininem i Kaganowiczem na czele.

Obecny zjazd w porównaniu z dotychczasowymi zjazdami partyjnymi ma całkowicie zmienione oblicze. Z grupy 109 najwybitniejszych przywódców partii komunistycznej, którzy zabierali głos jeszcze na XVII-tym zjeździe partii w 1934 r., na zjeździe XVIII-tym zjawili się tylko 23, pozostali zaś w międzyczasie zostali rozstrzelani lub siedzą w więzieniu z wyjątkiem 3-ch, którzy zmarli śmiercią naturalną. Z 45-ciu członków prezydium XVIII zjazdu, na obecnym zjeździe zjawili się zaledwie 15-tu. Również w bardzo uszczuplonym składzie zjawili się wybrani w 1934 r. Centralny Komitet partii. Z ogólnej ilości 139 (członków i kandydatów) 72-ch zostało w międzyczasie rozstrzelanych lub uwięzionych.

## Krwawe zaburzenia w Bratysławie

BRATYSŁAWA. Wiadomości o zarządzeniach Pragi wywołały wśród Słowaków silne podniecenie. Tysiączne tłumy z miasta i okolicy, które potrafiły przedostać się przez kordony wojskowe, wyległy na ulice i urządziły burzliwe manifestacje antyczeskie, wznosząc okrzyki: „Precz z Czechami”, „Chcemy mieć Słowację bez Czechów”, „Niech żyje wolne państwo słowackie” itp.

Przez ulice przeciągały oddziały gwardii ks. Hlinki. W kilku punktach miasta doszło do starć między członkami gwardii ks. Hlinki a żandarmerią, w wyniku czego jest kilku zabitych i wielu rannych.

Również na prowincji doszło w szeregu miejscowości do burzliwych demonstracji i

## Obrady 60 prezydentów i burmistrzów miast pomorskich w Bydgoszczy

Zjazd delegatów miast pomorskich, jaki odbył się w sobotę w Bydgoszczy, zgromadził ok 60 prezydentów i burmistrzów pomorskich miast i miasteczek z prezesem koła miast pomorskich prez. m. Grudziądza Włodkiem na czele, który przewodniczył obradom.

Po zagajeniu i krótkiej dyskusji nad komunikatami zarządu, dotyczącymi życiowych spraw miast pomorskich uchwalono zmiany statutu związane z powiększeniem terenu Pomorza. Inne zmiany statutu odłożono na zjazd inowrocławski.

Rozpatrywano nadto zagadnienia elektryfikacyjne a w wolnych głosach sprawę uwzględniania potrzeb mniejszych miast przy podziale kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego. Po omówieniu sprawy komunikacji samochodowej na terenie Pomorza obrady zamknięto.

Uczestnicy zjazdu byli gościnnie podejmowani przez miasto Bydgoszcz.

## Wystawa ogólnopomorska w 1941 r. w Bydgoszczy

Bydgoszcz otrzymała w tych dniach od p. wojewody pomorskiego zawiadomienie, że p. minister przemysłu i handlu — Roman, decydują z dnia 24 ub. m. udzielił miastu koncesji na urządzenie Wystawy ogólnopomorskiej w Bydgoszczy w czasie od 15 maja — 15 sierpnia 1941 r.

Według koncesji Wystawa ma objąć całokształt dorobku Wielkiego Pomorza i wytwórczości przemysłowej, rolniczej, rzemieślniczej, naukowej, kulturalnej itd.

Zarząd Miejski już w części zmontował aparat wystawowy, angażując kierowników technicznych i handlowych.

## Wielka manifestacja morska młodzieży akademickiej w Warszawie

WARSZAWA. Wczoraj w Warszawie odbyła się wielka manifestacja morska młodzieży akademickiej, mająca na celu przedstawienie społeczeństwu zainteresowania najszerszych kół akademików sprawą dozbiorzenia Polski na morzu.

Po nabożeństwie, uczestnicy manifestacji wielotysięcznym pochodem udali się na plac Józefa Piłsudskiego, gdzie złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12 odbyła się wielka akademія w Teatrze Narodowym, podczas której dłuższe przemówienie wygłosił gen. St. Kwaśniewski, który stwierdził, że idea morska, głoszona przez szereg lat przez LM i K., wysunęła się dziś na czoło najważniejszych zagadnień państwowych. Nasza marynarka wojenna — mówił gen. Kwaśniewski — powiększa się z roku na rok a nowe jednostki. Mówca podkreślił również doniosłość projektowanego połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym.

## Mroźna pogoda utrzyma się

Nad Europą wschodnią i środkową przepląwa obecnie silnie wychłodzone powietrze pochodzenia arktycznego. Ten typ pogody mroźnej o niewielkim na ogół zachmurzeniu i bez opadów utrzyma się dłuższy czas.

**Dziś** w dzielnicach południowych znacznie chłodniej, miejscami jeszcze zanikające opady. Na pozostałym obszarze kraju po chmurnym ranku w ciągu dnia pogodnie. Nocą mróz, temperatura średnio od minus 10 na wschodzie do minus 5 stopni na zachodzie i południu kraju. W ciągu dnia nieco poniżej zera. Słabe wiatry wschodnie.

starć, w których jest kilku zabitych i wielu rannych.

Prasa słowacka wychodzi obecnie ze znacznym opóźnieniem ze względu na to, że redakcje zostały obsadzone przez wojsko.

PRAGA. W Pradze rozeszły się pogłoski, że w wyniku obrad Sidora z Sokolem i z politykami słowackimi, została przesłana do Pragi lista nowego gabinetu. — Według tych wiadomości, w skład nowego rządu słowackiego ma wejść ponownie Tiso i Sivak, z nowych członków — przewodniczący sejmowi poseł Sokol, Stanco Zatkan, przemysłowiec i zwolennik b. premiera Hodzka oraz Niemiec Schritz.

## Przegląd prasy

W przededniu wielkiej rocznicy kopernikowskiej

W związku z mianowaniem prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Aleksandra Birkenmajera dyrektorem biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu „I. K. C.” wskazuje na trudności, na jakie napotka opracowanie projektowanej przez polską naukę publikacji naukowej o Koperniku dla uczczenia 400-nej rocznicy jego śmierci, która przypadnie w r. 1943 (I. K. C. pisze mylnie o rocznicy urodzin).

„Trzeba sprawę postawić jasno: czynnik, które nie doceniły postulatów Akademii i Uniwersytetu Jag., dotyczących realizacji powyższych planów obchodowych, przyjęły na siebie ciężką odpowiedzialność za udaremnienie tych planów.

Jeżeli bowiem w okresie, w którym cały świat będzie święcił rocznicę Kopernika, nie wystąpimy odpowiednio przygotowani, wroga nam propaganda, która już dziś zaczęła przygotowywać roboty organizacyjne, nie tylko wniesie na forum międzynarodowe sugestie dla nas szkodliwe, ale wobec braków przeciwdziałania z naszej strony tak silnie je sugestie utrwali, że ich wykorzystanie nie będzie łatwe. Czyż zresztą nie trudno będzie odmówić nam racji, jeżeli właśnie w uroczystym momencie obchodowym, w tak aktualnej chwili, nie zmanifestujemy światu w sposób ostateczny polskości Kopernika!

Sytuacja wytworzona obecnie, musi znaleźć wyrównanie. Ma teraz głos Akademia Umiejętności, aby się upomnieć o umożliwienie jej podjętego planu i to upomnieć się w sposób skuteczny. Ale obowiązek wkroczenia w tę sprawę mają także czynniki naszej służby propagandowej. Wiemy, że w ministerstwie spraw zagranicznych jest dużo zainteresowań dla zagadnień naszej kultury, mających wymowę na terenie międzynarodowym.

### Maszynę traktuje się nieraz lepiej, niż ludzi

„Dziennik Poznański” cytuje nast. uwagi „Głosu Kolejowca”:

„Tak jak troszczymy się o lokomotywy, o ich remonty i konserwację, o racjonalne paliwo i smary, o zużycie i amortyzację, o remizy i warsztaty dla nich — tak musi być co najmniej traktowany człowiek w kolejnictwie. A wiemy, że potrzeby ludzkie, o ile nie są zaspakajane, potrafią mścić się srogo: ich zaspokojenie wymaga planu, wymaga programu, wymaga także troski i starania. A tymczasem często ma się wrażenie, że pod tym względem program wyraża się w formule: „muszą wytrzymać!”

Niestety! Okazało się, że maszyny traktuje się lepiej, niż ludzi.”

Dla zilustrowania tego twierdzenia „Głos Kolejowca” przytacza wypadek pewnego pracownika warsztatów kolejowych na Wileńszczyźnie, który w czasie pełnienia służby uległ niezawinionemu wypadkowi i wskutek tego stał się w 45 roku życia niezdolnym nie tylko do pracy na kolei, ale ja-

W drugiej połowie marca przybywa do Polski, na czele delegacji finansowo-handlowej, brytyjski minister handlu zamorskiego, p. Robert Hudson. Jest to już druga wizyta brytyjska, gdyż pierwsza delegacja bawiła w Polsce w połowie roku ubiegłego i składała się z techników, mających na celu zbadanie naszego problemu elektryfikacyjnego.

W chwili obecnej nie mamy jeszcze konkretnych danych, co będzie przedmiotem rozmów ministra brytyjskiego z naszymi sferami gospodarczymi. Należy przypuszczać, że rozmowy te będą miały raczej charakter ogólny, a przede wszystkim będą dotyczyły możliwości zwiększenia obrotów towarowych i wytworzenia warunków ściślejszej współpracy ekonomicznej pomiędzy Polską a Wielką Brytanią. Nie jest wykluczone, że wizyta ministra Hudsona zapoczątkuje również dyskusję nad sprawą wprowadzenia ewentualnych zmian w umowie handlowej polsko-angielskiej oraz spowoduje przyspieszenie sfinansowania pewnych pertraktacji, jakie się toczą z angielskim przemysłem elektrycznym.

Stosunki gospodarcze polsko-brytyjskie zaczęły się niewątpliwie w ostatnich latach. Zwłaszcza w zakresie wymiany towarowej silnie wzrosło dla Polski znaczenie rynku angielskiego, znaczna bowiem część artykułów wywozowych Polski, szczególnie produkcji rolniczo-leśnej, znalazła zbyt w Anglii. Z drugiej zaś strony Polska pokrywa swoje zapotrzebowanie zagranic-

# Jak nadużyto powagi organu Stolicy Apostolskiej?

Na początku stycznia br., po śmierci Romana Dmowskiego, w pewnym odtamie prasy ukazał się następujący komunikat:

„Organ Stolicy Apostolskiej o zasługach Dmowskiego dla katolicyzmu”. „Radosny objaw spontanicznego nawrotu młodzieży polskiej do wiary katolickiej jest w znacznej mierze zasługą Romana Dmowskiego”. Rzym (Tel. wł.) Oficjalny organ Stolicy Apostolskiej — „Osservatore Romano” — omawia w czwartek w dłuższym artykule postać śp. Romana Dmowskiego, „wielkiego Polaka i katolika, którego śmierć stanowi wielką stratę dla całego narodu polskiego”. Organ watykański podkreśla, że śp. Roman Dmowski rozpoczął swą działalność polityczną w dobie szerzącego się pozytywizmu i laicyzmu, lecz poszukując prawdy, znalazł ją w religii. Śp. Roman Dmowski, wielki wychowawca młodych pokoleń, wielokrotnie w ostatnich czasach podkreślał, że pojęcia polskości i katolicyz-

mu są nierozdzielnie z sobą związane. „Dlatego też — kończy organ watykański — radosny objaw spontanicznego nawrotu młodzieży polskiej do wiary katolickiej jest w znacznej mierze jego zasługą”.

Tak pisał „Warszawski Dziennik Narodowy”, podobnie „Kurier Poznański”, i in., rzecz oczywista pod nagłówkami kolosalnych rozmiarów, tłustymi czcionkami na miejscach bardzo widocznych.

Kto czytał tylko ten komunikat, a nie miał możliwości porównać go z oryginałem, mógł sądzić, że wszystko jest w porządku. Nie dziw więc, że żalobni kaznodzieje cytowali te słowa w swoich przemówieniach na nabożeństwach za śp. Dmowskiego (np. w Kolegiacie Poznańskiej, ks. Skonieczny z Bydgoszczy); różne pisma i to nawet katolickie (np. „Kultura” z dnia 22. I. 1939) budowały na tym orzeczeniu wielkie wywody o religijności Dmowskiego. Jedno nawet („Prosto z mostu” z dnia 15. I. 1939)

## „La Passionaria” we Francji



Głośna komunistka hiszpańska „La Passionaria” w chwili przybycia do Marsylii po ucieczce z Hiszpanii.

ko kaleka utracił w ogóle zdolność do zarobkowania.

Ponieważ stan tego pracownika mimo długotrwałej kuracji wykluczał powrót do pracy, w pierwszych dniach stycznia br. doręczono mu w szpitalu dekret zwolnienia ze

służby, a w ślad za tym decyzję dyrekcji odmawiającą zaopatrzenia emerytalnego (z powodu braku 15-letniej wystugi) oraz odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek, przyznając mu natomiast 6-miesięczną odprawę.

nad przywozem. Warunki ogólne, w jakich odbywa się wymiana towarów między obu krajami, niewątpliwie ułatwiają zacieśnienie

stosunków handlowych z korzyścią dla obu stron.

Polska ma na zbyciu głównie artykuły gospodarstwa roln.-leśnego, które Anglia w znacznej mierze przywoził mu si z za granicy. Natomiast eksport angielski ma charakter przemysłowy, w której to dziedzinie Polska wykazuje znaczne zapotrzebowanie.

Momentem dodatnim w wymianie towarowej polsko-brytyjskiej jest również możliwość oparcia obrotów handlowych na doskonałym aparacie handlowym Anglii, dysponującym dużymi zasobami finansowymi.

Nadmienić należy, że koła gospodarcze Wielkiej Brytanii zaczęły ostatnio okazywać większe zainteresowanie lokatami kapitałowymi w Polsce. Dowodem tego były zawarte w Londynie w ostatnich latach dwie transakcje finansowo-towarowe: jedna na sfinansowanie elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego, druga zaś na zaopatrzenie wagonów towarowych polskich kolei państwowych w nowe urządzenia hamulcowe.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że warszawska wizyta ministra brytyjskiego p. Hudsona powinna przyczynić się do dalszego pogłębienia pomyślnie rozwijających się dotychczas stosunków gospodarczych z korzyścią dla obu stron.



12938

w niekulturalny sposób zaatakowało ks. Prymasa Hlonda, twierdząc, że: „W dalekim Watykanie, więcej wiedziano o nieśmiertelnych zasługach Dmowskiego dla wiary i Kościoła, niż w poznańskim pałacu biskupim”.

Co pisał „Osservatore Romano” o Romanie Dmowskim:

W watykańskim oficjalnym dzienniku noszącym datę: piątek dnia 6 stycznia 1939 Nr. 5 czytamy dosłownie:

„Śmierć Romana Dmowskiego byłego ministra spraw zagranicznych w Polsce. Warszawa 4. Dnia 2 bm. umarł w wieku lat 74 Roman Dmowski, były przywódca partii narodowo-demokratycznej, który przez długie lata tworzył prawe skrzydło opozycji w Polsce. Zmarły polityk miał wielki wpływ w życiu politycznym Polski, szczególnie w czasie bezpośrednio po wojnie. Podpisał w imieniu swego Narodu traktat Wersalski, w roku 1923 obejmował przez kilka miesięcy tękę ministerstwa spraw zagranicznych. Od roku 1926 zaniechał polityki czynnej (militante) i poświęcił się z sukcesem studiom kwestii społecznych i politycznych, publikując liczne dzieła, wśród których wymienić należy: „Kwestię polską”, „Myśl Polaka Współczesnego” i „Świat powojenny a Polska”.

Tyle „Osservatore Romano”. Skąd więc wspomniane pisma wzięły zacytowane powyżej słowa. Skąd? Z tego nieistniejącego zdania ukuto atak na Prymasa Polski. Wygląda to na pospolitą mistyfikację... Na takie nadużywanie powagi urzędowego pisma Stolicy Apostolskiej mogą sobie pozwolić ludzie mało się liczący z moralnością publicystyczną, którzy w repertuarze swoich argumentów nie mają widocznie nic lepszego. Jaki jest cel sfingowania tego artykułu? Czy fabrykowanie tego rodzaju pochwał wyjdzie na korzyść sławie ś. p. Dmowskiego?

## O czym się mówi:

Wydawnictwo narodowo-socjalistyczne Hoheneichen Verlag w Monachium, wydaje obecnie „niemiecki brewiarz” (sic) p. t.: „Bóg ziemski” (Der irdische Gott). O tendencjach i ideologii, zawartej w powyższej książce świadczy najlepiej jej charakterystyka, zamieszczona na łamach „Völkischer Beobachter”, który tak o niej pisze: „Poprzez szereg przekonujących, wysoce etycznych śpiewów (Gesänge) autor wiedzie nas przez dwutysiącletnie dzieje religii, podkreślając z nadzwyczaj jasną prostotą światopogląd narodowego socjalizmu”.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” publikuje dłuższy artykuł p. t.: „Poeci ukraińscy”. Z niemałym zdumieniem czytamy w tym niemieckim studium o literaturze ukraińskiej, że pisarzami ukraińskimi byli między innymi rosyjski pisarz Gogol i polski Bohdan Zaleski. Powiedziano dosłownie: „Andere ukrainische Dichter, vor allem Bohdan Zaleski (1802—1886) dichteten ihre Schilderungen der Ukraine” itd. (Inni ukraińscy poeci, przede wszystkim Bohdan Zaleski, tworzyli opisy poetyckie Ukrainy).

Dziwić się należy, że Niemcy w swych względach dla Ukraińców nie posunęli się tak daleko, żeby jakiegos swojego pisarza im odstąpić.

# Polska i Anglia

nych artykułów przemysłowych w większych rozmiarach ze źródeł angielskich.

W wyniku wymiany Wielka Brytania wysunęła się w ostatnich latach na jedno z pierwszych miejsc zarówno w wywozie towarów z Polski, jak i w przywozie z Anglii. Od r. 1931-go Wielka Brytania wysuwa się na pierwsze miejsce wśród odbiorców Polski, pochłaniając 17% naszego ogólnego wywozu. Udział zaś Wielkiej Brytanii w imporcie do Polski utrzymuje się w granicach od 8 do 10% ogólnego przywozu.

Należy podkreślić, że bilans obrotów towarowych Polski z Wielką Brytanią zamykał się w ostatnich latach znaczną nadwyżką wywozu na korzyść Polski. Według przybliżonych danych bilans ten w r. 1933 zamknął się saldem dodatnim dla Polski w wysokości ponad 100 milionów złotych.

Pomimo że Polska należy oficjalnie do tych krajów, które mają dodatni bilans handlowy z Wielką Brytanią, to jednak bilans płatniczy polsko-angielski jest niekorzystny dla Polski, wynosi bowiem około 90 milionów złotych rocznie. Polska bowiem w trosce o swoją wypłacalność w stosunku do wierzycieli zagranicznych, a więc także do wierzycieli angielskich, dążyć musi do zrównoważenia swego bilansu płatniczego, a równowaga ta w obecnych warunkach osiągnięta być może tylko drogą: nadwyżki wywozu towarowego

# Dwa piękne zwycięstwa pięściarzy polskich

## Polska-Finlandia 14:2. — Polska-Łotwa 10:6

Wczoraj wieczorem rozegrany został po raz pierwszy we Lwowie międzypaństwowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacjami Finlandii i Polski. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Polski w stosunku 14:2.

Spotkanie wywołało wielkie zainteresowanie we Lwowie. Widzów zebrało się ok. 6.000.

W wadze muszej Rotholc pokonał na punkty Lehtinena, w koguciej Koziołek pokonał na punkty Hunskenena, w piórkowej Czortek pokonał zdecydowanie na pkt. Salminena, w lekkiej Woźniakiewicz po brzydkiej walce pokonał Lehtinena II, w półśredniej Koleczyński już w 1-szej rundzie znokautował Rossi'ego.

W wadze średniej — Suhonen odniósł jedyne zwycięstwo dla Finlandii bijąc na punkty Pisarskiego.

W wadze półciężkiej — Szymura znokautował w drugiej rundzie Forssa.

W wadze ciężkiej — Lukowski wygrał w trzeciej rundzie przez techniczne k. o. z Karpinenem.

### Polska bije Łotwę

Rozegrany wczoraj wieczorem w Rydze drugi międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Polski

### Wznowienie poradnika sportowego

Radiowy dział sportowy nie ogranicza się tylko do informowania słuchaczy o najważniejszych imprezach sportowych w codziennych komunikatach sportowych, reportażach i transmisjach. Radiosłuchacze mogą również korzystać z fachowych porad sportowych, których udziela red. Józef Włodarkiewicz w każdy piątek o godz. 15.20.

Na okres F. I. S-u poradnik sportowy był zawieszony, gdyż cały program sportowy Polskiego Radia był nastawiony na obsługę tej wielkiej imprezy. Obecnie poradnik znów został wznowiony. Korzystać mogą z niego wszyscy radiosłuchacze. Zapytanie należy kierować na adres: Poradnik Sportowy Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5.

### Mistrzostwa tenisowe Polski odbędą się w Gdyni

Polski Zw. Lawn-Tenisowy zamierza organizację tegorocznych międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski, które, jak wiadomo, połączone będą z mistrzostwami indywidualnymi Europy środkowej, powierzyć związkowi tenisowemu w Gdyni.

P. Z. L. Tenisowy stawia przyszłym organizatorom warunek poczynienia w stanie kortów gdynińskich szeregu inwestycji i uzupełnień, w celu przystosowania ich do warunków w jakich muszą się odbywać imprezy międzynarodowe. Gdyby związek gdyniński nie był w stanie warunku tego wypełnić, mistrzostwa odbyły by się w Warszawie.

Termin międzynarodowych mistrzostw Polski i Europy środkowej ustalony został na czas od 23 do 30 lipca.

### Miedzygrupowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej

#### KPW Poznań klasa dla siebie

W ub. sobotę i niedzielę w hali sportowej Okr. Osr. WF w Toruniu odbyły się międzygrupowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej z udziałem nieoficjalnego mistrza Europy — KPW Poznań oraz WKS Grodno i KSM Toruń.

W sobotę odbyło się spotkanie pomiędzy KPW Poznań i WKS Grodno. Wygrali zdecydowanie poznańscy, w składzie: Kasprzak, Patrzyka, Grzechowiak, Śmigieński i Łój, bijąc przeciwników w stosunku 54:18, do przerwy 23:9.

Wyróżnili się grą w polu Patrzyka i Grzechowiak, największą ilość koszyków zdobył Śmigieński, zdobywając 21 pkt.

Zawodnicy KPW Poznań, jakkolwiek zdecydowanie górowali nad przeciwnikami, jednak widać było wyraźnie, że nie wysilali się zbyt mocno, oszczędzając siły na niedzielę.

W niedzielę rano spotkały się drużyny WKS Grodno i KSM Toruń. Wygrali po pięknej i lepszej, niż dnia poprzedniego grze, zawodnicy WKS Grodno w stosunku 48:25 do przerwy 21:15.

Po południu zawodnicy KPW Poznań spotkali się w KSM Toruń. W grze tej kolejarze poznańscy pokazali swoją klasę, bijąc toruńczyków w b. wysokim stosunku 74:19, do przerwy 33:9, przy czym cała piątka okazała się wyrównana. Największą ilość koszyków zdobył Grzechowiak 34 pkt. i Śmigieński 21 pkt.

(2-gi garnitur) a reprezentacją Łotwy zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 10:6.

Wyniki w poszczególnych wagach: W muszej Lendzion pokonał na pkt. Canne'a; w koguciej Sobkowiak wygrał z Trusisem; w piórkowej Skalecki prze-

grał nieznacznie z Tregersem; w lekkiej Kowalski wygrał z Knissem; w półśredniej Jarecki przegrał z Tlasto; w średniej Szulczyński wygrał z Rebinsem; w półciężkiej Klimecki przegrał z Neilusem; w ciężkiej Białkowski pokonał przez tech. k. o. w 2 rundzie Steina.

## Mistrzostwa pięściarskie Marynarki Wojennej

Na Oksywiu rozegrane zostały bokserskie mistrzostwa Marynarki i udziałem zawodników Floty i Flotyli pińskiej. Mistrzostwa rozegrane zostały z pominięciem wag muszej i koguciej, ponieważ w czynnej służbie nie ma tak lekkich zawodników. Mistrzem Marynarki Wojennej w wadze piórkowej został st. marynarz Pasturczak, który pokonał mar. Koleckiego zaś w finale odniósł zwycięstwo nad Kijewskim z Pińska. W wadze lekkiej mistrzostwo zdobył Tomczyk (Gdynia) bijąc w finale Lamna z Pińska. W półśredniej mistrzem Marynarki został po raz drugi

Wasiak zwyciężając w finale Kujawskiego przez k. o. W średniej tytuł przypadł Piechockiemu, który pokonał mistrza Pomorza marynarza Knigę. W półciężkiej mistrzem Marynarki Wojennej został mistrz Polski Karolak zwyciężając w finale na pkt. mata Kozakowa. Wreszcie w ciężkiej mat Węgrowski po ładnej i żywej walce wypunktował olbrzymą z Pińska marynarza Rejkę zdobywając po raz 5-ty tytuł mistrza marynarki we wszystkich wagach. Zawody sędziowali por. Gąsiorowski i bosmat Zieliński.

## Węgry pokonały Polskę 6:1 w zapasach

W sobotę odbył się w Katowicach międzypaństwowy mecz zapasniczy pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier. Zwyciężyli Węgry w stosunku 6:1.

Na ogół walki w wagach lżejszych stały na dobrym poziomie, przy czym Polacy niewiele ustępowali Węgom, natomiast w cięższych wagach górowali wyraźnie Węgrzy.

Wyniki poszczególnych walk:

W wadze koguciej mistrz Węgier Lajos Bencze pokonał na punkty Rokite.

W wadze piórkowej Marczok odniósł jedyne zwycięstwo dla Polski, bijąc na punkty mistrza Węgier Belę Fecske.

## Turniej piłki rowerowej w Grudziądzu

Przy udziale licznej publiczności oraz w obecności prezesa Pomorskiego Okręgowego Związku Kolarskiego p. Malickiego odbyła się w salach domu gminnego, zorganizowany przez tutejszy Sport Club Grudziądz turniej piłki rowerowej, urozmaicony jazdą sztuczną i akrobatyką rowerową. W turnieju piłki rowerowej wzięły udział następujące pary: zespół braci Wahr z Królewca, bracia Tornow (KS Tornado Bydgoszcz), Thormann—Holstein (Niemcy) oraz Balewski i Radtke z SCG.

Jazdą sztuczną i akrobatyką rowerową popisywał się mistrz Europy Niemiec Frey, dalej Erholz, Schroeder, Lieberherz oraz z miejscowych Balewski i Krumm.

Wyniki turnieju piłki rowerowej przedstawiają się następująco: pierwsze miejsce

W wadze lekkiej mistrz Europy Karoly Ferenc wygrał na punkty z Świętosławskim.

W wadze półśredniej mistrz Węgier Kalman Sovari zwyciężył Rejniaka w 10 min. przez złamanie mostka.

W wadze średniej mistrz Węgier Frigyes Mohacsi odniósł zwycięstwo nad Kreusingerem

W wadze półciężkiej wicemistrz Europy Janos Riheczky położył na łopatkę w 7 min. Dobisa.

W wadze ciężkiej wicemistrz Europy Gyula Bomis położył na łopatkę Gwoździa.

uzyskali bracia Wahr z Królewca, zdobywając 6 pkt. i wygrywając z braćmi Tornow (Bydgoszcz) w stosunku 11:6, z SCG 10:5 i z parą Thormann—Holstein walkowerem z powodu wycofania się tych ostatnich z turnieju wskutek defektu maszyn.

Drugie miejsce zdobyło SCG pkt. 4, wygrywając z Thormann—Holstein 9:5 i braćmi Tornow 7:4, trzecie miejsce KS Tornado bracia Tornow 2 pkt., wygrywając z parą Thormann—Holstein.

W jeździe sztucznej i akrobatyce klasyfikacja przedstawia się następująco: 1) mistrz Europy Frey pkt. 296,7, 2) Schroeder pkt. 241,4, 3) Erholz pkt. 191, 4) Krumm (SCG) pkt. 188,7, parami: Schroeder—Lieberherz pkt. 278,7, 2) Balewski—Krumm (SCG) pkt. 192,5, 3) Erholz—Bayer 190,4.

## Kusociński zajął drugie miejsce w Berlinie

W „Deutschlandshalle“ w Berlinie rozegrane zostały wczoraj międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których udział wzięli dwaj Polacy, Kusociński i Danowski.

Kusociński startował w biegu na 3 km, zajmując drugie miejsce czasem 8.33,8 z Niemcem Syringiem z czasem 8.31,8 i przed Niemcem Oberhardtem.

Wynik, osiągnięty przez Kusocińskiego, należy uważać za znakomity, ponieważ jest to jego pierwszy od 5 lat występ na zawodach międzynarodowych.

Danowski w biegu na 75 m, biegł b. dobrze, jednak nie udało mu się dojść do finału.

### Podróż z przygodami do Rygi

W piątek wieczorem przybyła do Rygi bokserska reprezentacja Polski, która w niedzielę stoczyła międzypaństwowy mecz z Łotwą.

Podróż odbyła się w niezwykle trudnych warunkach, drużyna bowiem przejechała granicę bez paszportów zagranicznych. Gdy drużyna stawiła się w Warszawie na dworcu w drodze z Poznania, okazało się, że paszport przesłany z P. Z. B. do Warszawy nie został w porę wizowany w konsulacie łotewskim. Kierownik ekspedycji p. Szczyński zdecydował się więc wyruszyć w drogę bez paszportów, a w Warszawie pozostawił jednego zawodnika Sobkowiaka, który wyjechał później z Warszawy z paszportem zbiorowym.

W drużynie nastąpiła zmiana. W wadze lekkiej zamiast Woźniakiewicza przybył Kowalski.

Ekspedycję polską na granicy polsko-łotewskiej w Zengale oczekiwał delegat związku p. Prutis. Zawodników polskich ulokowano w hotelu Excelsior.

### Tydzień propagandy gimnastyki domowej

Od kilku miesięcy prowadzone były przygotowania do Tygodnia Propagandy Gimnastyki Domowej, który przeprowadzi Polskie Radio w porozumieniu z Państwowym Urzędem PW i WF. Po opracowaniu wzorowego toku lekcyjnego, pogadań propagujących poranną gimnastykę domową i zorganizowaniu aparatu wykonawczego, ustalono termin Tygodnia od 26 marca do 1 kwietnia br.

Pokazy gimnastyki domowej przeprowadzą kluby sportowe, organizacje WF oraz miejskie i powiatowe środki PW i WF.

### Sukcesy polskich koszykarek z udziałem Walasiewiczówny w Kanadzie

MONTREAL. W Toronto i Montrealu dwukrotnie grała drużyna emigrantek polskich w Stanach Zjednoczonych, założona przez Stanisławę Walasiewiczównę i znana pod nazwą „Polish Olimpios“.

W obu spotkaniach wzięła udział sama Walasiewiczówna. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem drużyny polskiej.

# Klub sportowy jako placówka pracy dla państwa

Działacze sportowi narzekają często na brak pomocy ze strony czynników państwowych, uważając, że praca organizacji sportowych nie jest odpowiednio doceniana.

Istotnie, pomoc materialna, okazywana sportowi społecznemu przez władze rządowe nie jest wielka, nawet jak na skromne możliwości naszego skarbu. Zastanowić się jednak można, czy żądania większego poparcia są w całej pełni uzasadnione.

Nik w dzisiejszych czasach nie neguje olbrzymiego wpływu dodatniego, jaki wywrzeć może racjonalne uprawianie ćwiczeń sportowych. Ich znaczenie dla podniesienia sprawności fizycznej i dla zahartowania charakteru jest zupełnie oczywiste, a wartość zdobywanych na boisku sportowym właściwości dla obywatela-żołnierza niezaprzeczalna. Pomiedzy teorią jednak a praktyką nie zawsze panuje całkowita zgoda. Korzyści, odnoszone w związku z uprawianiem ćwiczeń czy stawianiem do zawodów uwarunkowane są właściwym do nich podejściem, odpowiednim nastawieniem ideowym, a także zachowaniem pewnych warunków higienicznych. Dlatego, praca zrzeszeń sportowych nie koniecznie i nie zawsze jest korzystna dla państwa. Przedstawia istotną wartość tylko wtedy, gdy przyświeca jej myśl wychowawcza, gdy kierownicy ich starają się znajdującą się pod ich opieką

młodzież wyrobić cieleśnie i duchowo, przygotować do pożytecznej działalności na polu pracy pokojowej i do obowiązków, jakie spaść mogą na nią, gdy zajdzie konieczność chwycenia za broń.

Trzeba stwierdzić, że troska o przysposobienie krajowi dzielnych pracowników i dobrych żołnierzy nie zawsze wysuwa się, w organizacjach sportowych, na plan pierwszy; zbyt często sport — środek do osiągnięcia wyższych celów, przekształca się w cel sam w sobie, a podniecenie gorączką rywalizacji sportowej kierownicy zapominają nie tylko o swych zadaniach wychowawczych, lecz nawet o elementarnych warunkach zdrowotności, nakładając młodzież do nadmiernych, szkodliwych wysiłków, do przesady, niszczącej i fizycznie i moralnie.

W tych warunkach ocena pracy organizacji sportowych dla państwa — od której zależy w znacznym stopniu udzielana im pomoc, nie zawsze wypada dodatnio.

Oczywiście, organizacje naczelną pracują pożytecznie, kierując się głębszą myślą i stawiając sobie poważne zadania; jednak komórka, prowadząca właściwą, bezpośrednią pracę, oddziaływującą bezpośrednio na młodzież — jest jednostka niższa — klub. By więc sport spełnił swą misję w państwie — placówkami świadomej, racjonalnej, metodycznej pracy dla państwa powinny być kluby sportowe.

By tak było, trzeba, aby do zarządów klubów wybierano ludzi o dużym obywatelskim wyrobieniu, o szerszych horyzontach, o wyraźnych zdolnościach pedagogicznych. Tylko tacy ludzie oprą się pokusom klubowego czy też lokalnego fanatyzmu, zniekształcającego, deprawującego życie sportowe.

Nikt oczywiście nie może żądać, aby klub, którego członkowie chcą uprawiać ćwiczenia sportowe po amatorsku, to znaczy dla przyjemności i dla zdrowia — przekształcał się w oddział p. w. Nie zmienia to wszakże faktu, że interesować władze państwowe, zasługiwać na ich pomoc i poparcie może tylko organizacja, której celem jest nie tylko dostarczanie swoim członkom przyjemności i rozrywek, ale dostarczanie państwu zdrowych, tegich, zdyscyplinowanych obywateli. Praktyczne rezultaty masowej pracy w tym kierunku będą zawsze więcej brane pod uwagę, niż rekordy i mistrzostwa, uzyskiwane przez jednostki, poświęcające nieraz dla ich osiągnięcia rzeczy o wiele ważniejsze.

Tylko wtedy sport będzie w stu procentach czynnikiem pożytecznym dla państwa, gdy nie tylko w teorii, ale w codziennych praktyce kluby — te właściwe komórki życia sportowego — prowadzić będą intensywną i wydajną pracę wychowawczą, stwarzającą typ pełnowartościowego obywatela-żołnierza.

## Akcja odczytowa Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu

**W ciągu 5 miesięcy zorganizowano około 200 zebrań, w których uczestniczyło ponad 50.000 osób**

W czasie od 1 października ub. r. do końca lutego br. Okręg Pomorski P. Z. Z. rozwinął na Pomorzu ożywioną akcję kulturalno-oświatową, szczególnie na terenach pogranicznych. Akcją prowadziły lokalne Koła P. Z. Z., które pozyskiwały prelegentów spośród miejscowego duchowieństwa, nauczycielstwa itp. Materiały dla prelegentów w postaci gotowych referatów opracował i rozesłał Okręg Pomorski P. Z. Z. na następujące tematy: „Dzieje zwycięstw oręża polskiego”, „O niepodległość gospodarczą Polski”, „Polski Związek Zachodni dawniej i dziś”, „Stosunki polsko-niemieckie w chwili obecnej”. Ponadto prelegenci korzystali z opracowanych i rozesyłanych dawniej odczytów n. t. „Wojna religijna w Niemczech”, „Rola społeczeństwa w walce z przerosłymi wpływami elementów obcych na Pomorzu”, oraz z materiałów, dotyczących życia Polaków w Niemczech.

Tematy odczytów budziły zainteresowanie. Według nadsyłanych sprawozdań, największą frekwencją cieszyły się odczyty n. t. „O niepodległość gospodarczą Polski” oraz „Dzieje zwycięstw oręża polskiego”.

Ogółem w ciągu pięciu miesięcy zorganizowano na Pomorzu ok. 200 zebrań, w których wzięło udział ponad 50.000

uczestników. Akcja odczytowa P. Z. Z. jest jeszcze w pełnym toku i osiągnie swój punkt kulminacyjny w okresie „Tygodnia Propagandy P. Z. Z.”, który się odbędzie od 16 do 23 kwietnia br.

## Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I pr. — godziny urzędowania od 10—14 i 16—19. Telefon nr. 198.  
— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „pod Krzyżem”, ul. Paderewskiego.  
— **Nocny dyżur lekarski** pełni z poniedziałku na wtorek dr. Sikorski, ul. Solankowa.  
— **Telefon postoiu autodorożek** nr. 501.  
— **Telefon Straży Pożarnej** nr. 618.

### REPERTUAR KIN

AS: „Ostatnia Brygada”  
SŁOŃCE: „Serce moje należy do Ciebie”  
STYLOWY: „Robert i Bertrand”  
SWIT: „Cienie Paryża”

— **Pożar w „Młynie”**. W osławionym na Kujawach „Młynie” — domu dla eksmitantów, przy ul. Średniej 5/6 w Inowrocławiu, wybuchł na pierwszym piętrze pożar. Państwem ognia padło przepierzenie między mieszkaniami dwu lokatorów oraz nieliczne części garderoby. Ogień zlokalizowała straż pożarna.

— **W Gniewkowie** zawiązano **Koło uczestników strajku szkolnego 1906/07**. W hotelu p. Drzewieckiego w Gniewkowie odbyło się zebranie organizacyjne Koła uczestników strajku szkolnego 1906/07 przy udziale delegatów Związku p. Sobocińskiego z Grudnia i 2 delegatów Koła Toruń-Podgórz. Referat na temat walki Polaków o religię i język polski w b. zaborze pruskim wygłosił

## Kij i petla z drutu — narzędziem zbrodni

**Usiłowane zabójstwo 15-letniego chłopca w lesie pod Brodnicą**

W lesie państwowym w Cieszynach w pow. brodnickim, Antoni Pieprzyk i Józef Tuszyński, mieszkańcy wsi Kujawy usiłowali na tle porachunków osobistych zamordować 15-letniego Edwarda Wąsickiego z Józefata.

Wywabiwszy chłopca do lasu, zbrodnia-

rze przewrócili go na ziemię i bili kijem aż do utraty przytomności, po czym złożyli mu na szyję petlę z drutu. Aby silniej zaciągnąć petlę, Tuszyński klęknął na nieprzytomnym chłopcu, a następnie, sądząc, że Wąsicki już nie żyje, przykrył go mchem i zbiegł.

Po kilku godzinach, skatowany chłopiec odzyskał przytomność i resztkami sił dobrał do posterunku P. P.

Pieprzyka i Tuszyńskiego ujęto i odstawiono do dyspozycji władz sądowych, a Edwarda Wąsickiego przewieziono do szpitala w Brodnicach. Istnieje słaba nadzieja utrzymania chłopca przy życiu.

## Hołny dar dla wojska

**pracowników i dyrekcji firmy Eksport Bacon w Nakle n. Not.**

W dniu wczorajszym odbyła się w Nakle n. Not. uroczystość wręczenia daru dla wojska, zorganizowana przez firmę Eksport Bacon, której komitet przekazał na ręce Dowódcy Okręgu Korpusu p. generałowi Karaszewicz Tokarzewskiemu czek na sumę 20.000 zł.

Uroczystość odbyła się w sali Strzelnicy w Nakle przy licznych udziałach społeczeństwa, pracowników i dyrekcji firmy Eksport Bacon.

## Brodnica

— **Z niwy czerwono krzyżskiej**. Pod przewodnictwem p. dr. Rembiszewskiego odbyło się walne zebranie brodnickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Sprawozdania wykazały, że idea czerwono krzyżska skurzyła bardzo wielu ludzi. Dość wspomnieć, że szeregi młodzieży liczą ponad tysiąc członków. W roku sprawozdawczym urządzono kurs ratowniczo-sanitarny przy udziale 50 osób. W ubiegłym roku otrzymali odznaczenia za pracę na niwie czerwono krzyżskiej pp. prof. Gottwaldowa, Wieruszkowska i dr. Kamiński. Nowy zarząd w składzie pp.: dr. Rembiszewski prezes, burm. Błokus i dr. Kamiński wiceprezesi, prof. Jarzywna sekretarz, Ozimnowa skarbnik, Malicka, Wieruszkowska, prof. Sobiechowa, prof. Gottwaldowa, Jankowska, ks. Tengowski i kier. szkoły Sobiech — członkami zarządu. W programie na rok bieżący postanowiono wzmocnić propagandę w powiecie, urządzić kurs dla patrolu ratowniczo-sanitarnego dla bloków domów, przeprowadzić szkolenie drużyny rat.-san. w Jabłonie i w im. Jak dotychczas oddział posiada 1 drużynę rat.-san. dla celów wojskowych oraz 4 drużyny dla ludności cywilnej.

## Świecie

— **O właściwe zagospodarowanie łąk**. W okolicy Bładzimia i Ostrowitego, niemałym nakładem pracy i pieniędzy odwodniono rozległe obszary poprzednio mało wartościowych łąk i trzęsawisk. Przez obniżenie poziomu wody uzyskano dużo łąk, które obecnie należy przez właściwe zagospodarowanie doprowadzić do stanu użyteczności. W związku z tym p. prof. Ludwiczak ze Świecia, przybył na zebranie kółka rolniczego w Bładziniu, wygłosił ciekawy referat o zagospodarowaniu łąk. (5)

— **W pow. świeckim wydatnie wzmagają się ruch letniskowo-turystyczny**. W ostatnich dniach odbyło się w Świeciu pierwsze walne zebranie oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób z okolicy Świecia, wykazując większe zainteresowanie dla spraw turystyki, niż mieszkańcy miasta Świecia. Oddział świecki Polskiego Tow. Krajoznawczego, w krótkim czasie swego istnienia rozwinął żywą działalność. Na zebraniu stwierdzono, że ruch letniskowo-turystyczny w powiecie świeckim z roku na rok wzmagają się. Podczas gdy w roku 1937 było 14.000 letników i turystów, to już w następnym było 21.000; z czego 1100 osób z zagranicy. W planie pracy na bieżący rok zasługują na uwagę: organizacja zjazdu delegatów z całego Pomorza w Świeciu, uporządkowanie muzeum regionalnego, założenie kół w Osiu, Nowem i Lnianie. Nowy zarząd oddziału tworzą pp. S. Zieliński jako prezes, Górski sekretarz, Kowalski skarbnik. (5)

## Rzemieślnicy pomorscy przygotowują zbiorowe stoisko na Targach Poznańskich

Biurow Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła przy Izbie Rzemieślniczej w Toruniu zawiadamia, że tegoroczne Targi Poznańskie połączone z Ogólnopolskimi Targami Rzemiosła odbędą się w czasie od 30. IV — 7. V. 1939.

Rzemiosło pomorskie bierze udział w Targach w stoisku zbiorowym, urządzonym przez Biuro Organizacyjno-Handlowe.

Przez cały czas trwania Targów w stoisku specjalny kierownik, który zainteresowanym udzielać będzie na żądanie informacji odnośnie do produkcji firm, reprezento-

wanych w stoisku.

Koszty udziału w Targach są minimalne, gdyż 1 m<sup>2</sup> powierzchni kosztuje tylko 7,50 zł, zaś transport eksponatów korzystać będzie z ulgowej taryfy.

Wszelkie informacje, formularze zgłoszeń itp. otrzymane można w Biurze Organizacyjno-Handlowym Rzemiosła przy Izbie Rzemieślniczej w Toruniu, ul. św. Katarzyny 9/11.

Termin zgłoszenia upływa z dniem 20 marca 1939 r.

## Instytut higieny morskiej i tropikalnej powstaje w Gdyni

W kwietniu r. b. otwarty będzie w Gdyni Instytut higieny morskiej i tropikalnej, który powstaje z przekształcenia gdyńskiej filii Państwowego Zakładu Higieny.

Instytut będzie pionierską placówką szkolenia polskich lekarzy okrętowych, portowych, emigracyjnych i tropikalnych. W miarę rozwoju prac Instytut szkolić będzie prawdopodobnie także pomocniczy personel sanitarny do pracy na okrętach i terenach tropikalnych.

Instytut prowadzić ma również rozległe badania naukowe przede wszystkim nad zagadnieniami: chorób tropi-

kalnych, aklimatyzacji w krajach tropikalnych, higieny i zdrowotności emigracji, higieny okrętowej i portowej, a zwłaszcza higieny pracy na statkach, w portach i krajach tropikalnych.

Przy instytucie czynny będzie nadal dział badania żywności i przedmiotów użytku, przy czym zadania tego działu będą prawdopodobnie rozszerzone.

Obecnie prowadzone są końcowe prace przygotowawcze nad przystosowaniem gdyńskiej placówki zakładu higieny do potrzeb i zadań nowego Instytutu.

## Potworna zbrodnia nieludzkich teściów

**Siekierą zamordowali zajętego pracą zięcia**

We wsi Rajmundów, w pow. kutnowskim, małżonkowie Gralakowie, właściciele 3-morgowego gospodarstwa rolnego w bestialski sposób zamordowali swego zięcia. Zbrodnia ta miała nast. tło: Przed rokiem Franciszek Gralak wydał swą córkę za mąż za 27-letniego Antoniego Sieranta. Wkrótce po ślubie, zarówno żona jak i teściowie zaczęli okazywać Sierantowi nieuzasadnioną niechęć, na skutek czego wybuchały częste kłótnie. Te nieporozumienia rodzinne zakończyły się tajemniczym zaginięciem Sieranta. Pomimo energicznego dochodzenia i aresztowania podejrzanych małżonków Gralaków i żony zabitego, nie udało się policji ustalić okoliczności zaginięcia Sieranta.

Dopiero w tych dniach Jabłoński, gospodarz rolny ze wsi Kąty zauważył na polu świeże ślady kopania ziemi. Zainteresowało go to i wraz z innymi sąsiadami zaczął odkopywać ziemię. Ku ogromnemu zdziwieniu, kopający natrafili na zwłoki zamordowanego Sieranta.

Powiadomione o tym władze bezpieczeństwa zarządziły wydobycie zwłok, które jak się okazało były skrupowane powozem, a głowa okropnie zmasakrowana i owinięta w

marynarkę zabitego. Gdy władze policyjne wzięły w krzyżowy ogień Gralaków i żonę Sieranta, przyznali się oni do zbrodnicego czynu, zeznając, że gdy Sieranta zajęty był w stodole przy ścięciu siewki, teści uderzyli go siekierą w głowę, a po ogłuszeniu, Gralakowa uczyniła to samo. Po skrupowaniu zwłok powozem zbrodniarze wynieśli zamordowanego z domu i zakopali w polu.

Dodać należy, iż przed wojną światową w tajemniczy sposób zginął brat zbrodniarza Gralaka, oraz nagle, z niewyjaśnionych przyczyn zmarł jego ojciec. (el)

## Hallo, tu Polskie Radio!

**Poniedziałek, 13 marca**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Ptaki wracają, budują gniazda” — pogadanka prof. Bohdana Dyakowskiego. 11.15 Muzyka lekka z udziałem Paula Robesona — bas (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Barwa w muzyce” — audycja dla liceów — w oprac. Tadeusza Szellgowskiego (z Wilna). 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: Słuchowisko p. t. „Nędzniczy” wg powieści Wilkora Hugo. Radiofonizacja Zofii Nawrockiej. 15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej, Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.03 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika nauka: Nauki ekonomiczne — w oprac. dr. Aleksandra Wakara. 16.35 Ludwik van Beethoven: Kwartet fortepianowy Esdur op. 18: 17.05 Rzemieślnik polski zwiędza wystawę za granicą — pogad. 17.15 Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauki — odczyt. 17.50 Antoni Dworzak: „Stabat Mater” — oratorium. Transmisja z Bazyliki Wileńskiej. 18.10 Audycja dla wsl. 18.40 Audycja strzelecka. 19.05 „Podług w nieznane” — audycja muzyczna w oprac. Wilkora Budzyńskiego. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela (z Torunia). 21.00 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz. 22.00 „Dzieje symfonii” — audycja w oprac. Stanisława Gołachowskiego. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU**

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Piosenka filmowa (płyty). 10.55 Program na jutro. 11.15 Tańce w nowoczesnej muzyce symfonicznej (płyty). 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.10 Pogadanka aktualna. 18.20 Recital śpiewaczy Zofii Szydchowej. Przy fortepianie Jadwiga Wojciechowska. 18.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Gra orkiestra salonowa B. T. M. (ze studia w Bydgoszczy).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

18.45 LILLE. Kwadrans polski. 20.00 BERLIN. „Trubadur” — opera Verdęgo. 21.00 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert Filharm. Berlińskiej. 21.00 BRUKSELA FRANC. Koncert ork. symf. 20.20 BUDAPESZT. Koncert symfoniczny. Dyr. L. Rajler. 21.30 RADIO PARIS. „Madame Chrysanthem” — opera Messagera.

22.15 BRUKSELA FRANC. Koncert muzyki rosyjskiej.

**Koncert gdyńskich solistów**

Z punktu mikrofonowego w Gdyni Rozgłośnia Pomorska transmitować będzie koncert wybitnych muzyków gdyńskich: Marii Wilkomirskiej (fortepian) i Kazimierza Wilkomirskiego (wiolonczela). W programie Debussy, Prokofiew, Rachmaninow, Dawidow i Ravel. Koncert solistów nadany zostanie 13 bm. o godz. 21.00.

**Wtorek, 14 marca**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Koncert solistów instrumentalnych (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Wszędzie jest życie — i na dnie oceanu” — pogadanka dla młodzieży, wygł. Stanisław Sumiński. 15.15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.03 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 „Bałki Lafontaine’a” — audycja z płyt Aleksandra Małuskiej. 16.50 „Kof Przewalskiego” — pogadanka — wygł. dr. Jan Żabiński. 17.00 Koncert kameralny. 17.25 Nowe drogi morską rybactwa — pog. wygł. Stan. Mioduszewski z Torunia. 17.35 „Z pieśnią po kraju” audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.00 Audycja dla wsl. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała orkiestra P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Marian Rentgen — piosenki i ballady przy gitarze Irena Gadejska — śpiew. 20.05 „Mignon” — opera w 4-aktach Ambrose Thomas’a. Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W przerwie I-ej ok. 21.05: Wiadomości informacyjne. W przerwie II-ej ok. godz. 22.27 „Literatura na szczytach panegiryzmu” — szkic literacki Czesława Zgorzelskiego. 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.15 Przegląd prasy.

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU**

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.15 L. V. Beethoven: Koncert fortepianowy Esdur (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15 „Pan z trójzębem” — audycja dla dzieci w opracowaniu Stanisława Nowaczka. 18.00 Rozmowę z rolnikami — przeprowadzi inż. Andrzej Mikiewicz. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Życie kulturalne Pomorza — omówi dr. Jan Piechocki. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17-18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Poniedziałek **13** marca  
Katarzyny  
Jutro — Wtorek **14** marca  
Matyldy

— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11-15, w niedziele i święta od godz. 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

#### DYŻURY APTEK

— Apteka Piastowska, Śniadeckich 51, tel. 36-82.  
— Apteka Pod Złotym Orłem, plac Marszałka Piłsudskiego 1, tel. 30-98.

#### WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.  
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.  
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.  
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

#### PROGRAM KIN:

APOLLO: „Zakochana pani”.  
BALTYK: „Postrach Mongołu”.  
KAPITOL: „Czarny orzeł” oraz „Niepoń”.  
KRISTAL: „Ultimatum”.  
LIDO: „O czym się mówi”.  
MARYSIENKA: „Wieżenie bez krat”.

#### Notatki kronikarza

— Pieczenie ciasta w czarodzieju, we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 10 rano w sklepie Gazowni, ul. Gdańska 37.

— Kradzież w kościele. P. Rozalia Wesłowska (Lipowa 6) zgłosiła kradzież gotówki 140 zł z torebki w czasie pobytu w kościele Serca Jezusowego przez nieznaną kobietę.

— „Erozja gleb”. Na ten temat mówić będzie wkrótce na odczytzie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dr. Stanisław Baca z Wydziału Gleboznawczego Państwowego Instytutu Gosp. Wiejskiego w Puławach.

— Rekolekcje zamknięte dla działaczy A. K. odbędą się staraniem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Gnieźnie od dnia 25-28 bm. Zgłoszenia wraz z opłatą 10 zł od osoby przyjmuje do dnia 15 bm. Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 III ptr. Konto PKO 213-673, a w Bydgoszczy Parafialna Akcja Katolicka.

— Nowi adwokaci. Przed Okręgową Radą Adwokacką w Toruniu zdali egzamin adwokacki aplikanci adwokaci pp.: Aleksander Morkowski, Czesław Jurkiewicz i Witold Kalkstein-Osłowski z Bydgoszczy.

— Zebranie Klubu Zbieraczy znaczków pocztowych przy Rozgłośni Pomorskiej odbędzie się dnia 18 bm. w studio bydgoskim P. R.

— Pierwsza wystawa modelarstwa lotniczego. W maju br. odbędzie się w Bydgoszczy pierwsza wystawa modelarstwa lotniczego organizowana przez Koło Szybowcowe przy LOPP. Wezmą w niej udział młodzi piloci szybowcowi i modelarze.

— „Na zuchowej fali”. Środowisko harcerek bydgoskich urządzi w środę, 15 bm. o godz. 17 w sali pod Lwem imprezę pod nazwą „Na zuchowej fali”. Czysty zysk na kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących zuchów i harcerek.

— Zebranie uczestników strajku szkolnego 1906/07 r. odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 18 w hotelu Lengninga przy ul. Długiej.

#### Wydzierżawi... cudze gospodarstwo

Policja bydgoska została zawiadomiona o posustwie, jakiego dokonano na szkodę rolnika Jana Kmiecica z Nowej Tucholi. Jeden z bydgoskich restauratorów pobrał od Kmiecica 3600 zł i wydzierżawił mu... cudze gospodarstwo. Oszusta przytrzymaono.

#### Samolot szkolny za nieużytki.

Bydgoski Obwód Miejski LOPP, prowadząc zbiórki wszelkich nieużytków jak: stary papier, gazety, książki, znaczki pocztowe używane, szmaty, żelazo itp. na zakupienie samolotu szkolnego, przypomina Szanownym Obywatelom miasta Bydgoszczy, że wspomniane nieużytki przyjmuje sekretariat przy ul. Długiej 52, tel. 36-70, codziennie w godz. od 8-13 i od 17-19.

Na żądanie LOPP wysła posłańca po odbiór ofiarowanych nieużytków.

Pamiętajcie, że każdy kilogram nieużytków przysporzy funduszy na zakupienie samolotu, a silne lotnictwo, to bezpieczne jutro. **Telefonujcie: 36-70.**

## Szkoła Przemysłowa przeładowana

Pracownie w piwnicach — gabinety na strychu

W gmachu Szkoły Przemysłowej przy ul. Św. Trójcy znajdują obecnie pomieszczenie ostatnie roczniki likwidowanej Szkoły Przemysłowej, Rzemieślniczej, oraz trzy gimnazja zawodowe.

Tu właśnie mieści się Gimnazjum Elektryczne, dla którego miasto miało wybudować specjalne pomieszczenie. Od czasu przyjęcia tego zobowiązania minęło trzy lata, lecz miasto z braku funduszy poprzestało jedynie na przygotowaniu projektu i kosztorysu.

Sprawa ta jest bardzo pilna, gdyż w tych dniach dyrekcja Gimnazjum Elektrycznego wystosowała pismo do Kuratorium Szkolnego w Toruniu, w którym stwierdza, iż wobec szczupłości pomieszczeń nie będzie mogła przyjmować zapisów do gimnazjum z nowym rokiem szkolnym.

Należy zaznaczyć, iż gmach jest wyzyskany do ostatecznych możliwości. Pracownie mieszczą się nawet w piwnicach i na strychu. Aula i świetlice zostały z konieczności zamienione na sale wykładowe.

W budynku pobiera naukę blisko 500 uczniów, ponad to czynne są kursy wieczorowe z dziedzin technicznych, oraz projektuje się w tym samym gmachu trzyletnie przeszkolenie młodzieży z Junackich Hufców Pracy.

W tym stanie rzeczy nie wątpimy, iż Zarząd Miejski, wykazujący wielką troskę o szkolnictwo w Bydgoszczy, usunie groźbę likwidacji, wiszącą nad tak konieczną placówką szkolną, jaką jest gimnazjum elektryczne. (r)

## Miedzyń doczeka się wreszcie szkoły

W związku z katastrofalnym brakiem izb szkolnych w Bydgoszczy, Zarząd Miejski postanowił przyspieszyć wykończenie budynku szkolnego na Miedzyniu przy ul. Pijarów.

W ten sposób Miedzyń otrzyma piękną szkołę, której budowa będzie kosztowała miasto około 160.000 zł.

Nowy budynek będzie miał 14 ubikacji, nowoczesnie urządzonej i wyposażonej — w tym dwie obszerne pracownie dla chłopców i dziewcząt.

To postanowienie Zarządu Miejskiego spotka się niewątpliwie z wielkim uznaniem i wdzięcznością mieszkańców Miedzynia. (r)

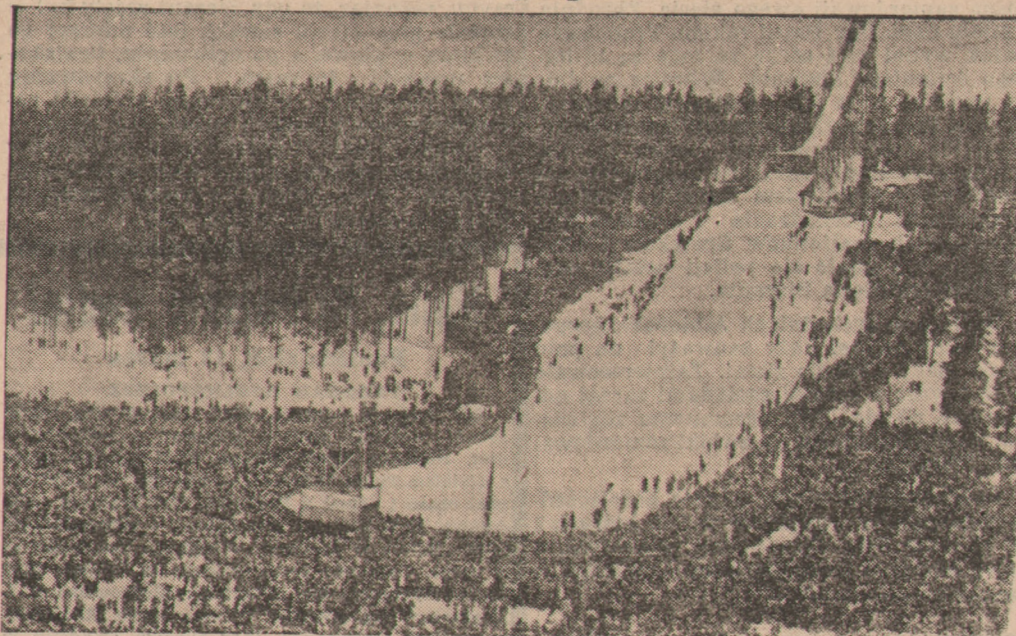
## Tajemnicze napady na ulicy w Bydgoszczy

Ubiegłej nocy dokonano w Bydgoszczy na ul. Długiej w odstępach kilkuminutowym dwóch tajemniczych napadów na przechodniów. Nieznani osobnicy zaczęli wracającego do domu 28-letniego Stefana Łasę i zadali mu nożem szereg na szczęście lekkich ran. Drugą ofiarą był Bronisław Janiszek

(Jasna 34), któremu tajemniczy napastnicy zadali ciężką ranę w plecy.

Nieprzytomnego Janiszka znaleźli przechodnie, którzy również zaalarmowali Pogotowie Ratunkowe i policję. Władze prowadzą energiczne dochodzenia celem wykrycia nożowników. (r)

## Skocznia w ojczyźnie nart



Zawody nartarskie w Norwegii gromadzą setki tysięcy widzów. Na zdjęciu wielka skocznia w Holmenkollen.

## Gdański chór męski „Moniuszko” wyjeżdża na występy do Kopenhagi

Znany w Gdańsku chór męski „Moniuszko”, pozostający od szeregu lat pod kierownictwem wybitnego muzyka i kompozytora Tadeusza Tylewskiego, na skutek starań swego zarządu ma wyjechać w bież. roku z koncertem do Kopenhagi. Termin wyjazdu przewiduje się w sierpniu 1939 r. na ms. „Batory”. Ponieważ linia Gdynia—Ameryka urządzi w sierpniu 1939 r. wycieczkę do

Sztokholmu i Kopenhagi nie jest wykluczone, że chór męski „Moniuszko” w Gdańsku skorzysta z okazji i zatrzyma się w Sztokholmie. Byłby to pierwszy wyjazd naszego chóru męskiego za granicę.

Życzymy naszym dzielnym śpiewakom pomyślności w realizacji projektu, a podczas występów za granicą wiele sukcesów.

## Awanturnik i nożownik skazany na rok więzienia i na internowanie w zakładzie dla alkoholików

Leon Kreft z Oruni koło Gdańska posiada bardzo burzliwą przeszłość, a przyczyną tego jest nadużywanie alkoholu. — Był on już karany za opilstwo, zadanie niebezpiecznego urazu cielesnego, opór, groźby, zakłócenie spokoju domowego i wywoływanie awantur. Wszystkie te kary nie wywarły jednak wpływu na Krefta, gdyż po „zagazowaniu” popełniał dalsze przestępstwa.

W dniu 3 grudnia ub. roku udał się Kreft do pewnej restauracji w Oruni, gdzie

uraczył się alkoholem. Po opuszczeniu lokalu zadał jakiemuś przechodniowi cios nożem w bok, za co stał w tych dniach znowu przed sądem. Kreft skazany został za zadanie niebezpiecznego urazu cielesnego na rok więzienia. Poza tym postanowił sąd zamknąć oskarżonego, który odpowiadał z wolnej stopy, na ogłoszenie wyroku w więzieniu śledczym oraz ulokować go po odsiedzeniu kary w zakładzie dla alkoholików.

## Z Teatru Miejskiego

Dziś w poniedziałek, oraz jutro we wtorek i środę dalsze gościnne występy Stanisławy Wysockiej, która na każdym przedstawieniu jest przedmiotem gorących owacji za genialną kreacją lady Adeliny, w doskonałej komedii „Miła rodzinka” Mazo de la Roche.

W próbach komedia „Dlaczego zaraz tragedia” Niewiarowicza, która po sukcesach w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Toruniu będzie najbliższą premierą naszego teatru.

Dyrekcja teatru podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że kasa teatru jest czynna od godz. 10-14 i od 17,30-20,30, oraz że rezerwowane bilety będą zatrzymywane tylko do godz. 12 w południe w dzień przedstawienia.

## Niefortunna kombinacja łódzkiego kupca

Wysłane do Gdańska pieniądze na rzekomo zakupioną maszynę, zużył na inne cele

Kupiec łódzki Eugeniusz Elsner pragnąc przeszmuglować do Gdańska większą kwotę gotówki, jał się starego, lecz zawsze aktualnego podstęp. U Hirszfelda w Gdańsku zakupił on maszynę do obróbki drzewa, a na pokrycie należności wysłał do Gdańska 7.700 zł. Jak się następnie okazało, Elsner maszynę nie wykupił, a pieniądze zużył na inne cele.

Za powyższe Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Tczewie skazał łódzkiego kombinatora na 300 zł grzywny, lub 3 dni aresztu i na ponoszenie kosztów postępowania sądowego.

## Jubileusz chóru archikatedralnego w Gnieźnie

GNIEZNO. W dniu 15 marca br. przypada 25-lecie założenia chóru archikatedralnego w Gnieźnie oraz srebrny jubileusz zasłużonego jego dyrygenta ks. kan. Stanisława Tłoczyńskiego. Jubilat, który jest absolwentem ratybońskiej Akademii Muzycznej oraz studiował w Monachium, skompletował mimo licznych trudności chór, stawiając go na wysokim poziomie artystycznym. M. in. chór wykonał śpiewy podczas mszy św. odprawionej przed konfesją św. Wojciecha w bazylice gnieźnieńskiej przez Papieża Piusa XI, będącego wówczas nuncjuszem w Polsce, oraz powitał hymnem obecnego prymasa Polski ks. kard. dr. Hlonda.

Chór poza wykonaniem szeregu utworów gregoriańskich staroklasycznych, klasycznych i romantycznych podczas nabożeństw, dał cały szereg koncertów, występując już podczas wojny. Poza tym chór rokrocznie oprócz koncertów religijnych produkuje wyjątki ze sławnych oratoriów oper i pieśni.

W r. 1938 Prymas Polski mianował ks. kard. Tłoczyńskiego kierownikiem artystycznym i dyrygentem związku chórów Kościelnych Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Z okazji jubileuszu Polskie Radio transmitować będzie w dniu 20 bm. koncert chóru pod dyrekcją jubilata przy akompaniamencie organisty archikatedralnego T. Barczyńskiego.

## Gdańsk na fali radiowej

Dzisiaj, w poniedziałek, 13 bm. o godz. 18-18,10 radiosłuchacze usłyszą na fali Rozgłośni Pomorskiej reportaż o Apelu Morskim gdańskiej młodzieży polskiej.

## Nowe ustanowienie taryfy dla firmy Bata w polsko-czechosłowackiej taryfie związkowej.

W części II zeszyt 1 polsko-czechosłowackiej taryfy związkowej dla komunikacji z portami morskimi Gdańsk i Gdynia została zmieniona w aneksie taryfa artykułowa nr. 102. Nowa taryfa artykułowa nr. 102 obowiązuje dla transportów: A) w kierunku z Gdańska i Gdyni do stacji Ostrokovice oraz Zlin (siedziba fabryki Bata) oraz B) w odrotnym kierunku. Dla pewnych towarów, a mianowicie skór surowych (świeżych i suchych) oraz wyciągów (ekstraktów garbarskich) przewidziana jest w kierunku z Gdańska i Gdyni tabela C, która obowiązuje dla transportów do stacji Batizovce, Bosany, Frenstat pod Radhostem, oraz Ostrokovice prehod.

Z zmianą taryfy artykułowej nr. 102 związana jest również w niektórych pozycjach zmiana stawek przewozowych. Opłaty stosuje się w drodze zwrotu (reklamacji) po przewiezieniu w okresie czasu od 1. 3. 1939 do 29. 2. 1940 najmniej 9.000 ton.

### Notowania giełdowe

OLEJARNIA I RAFINERIA  
FRANCISZEK WOYŁOW  
Toruń, ul. Grudziądzka 15  
z dnia 6 marca

Firma kupuje i płaci:	
za rzepak zimowy	zł 48,00—55,00
za rzepak holenderski letni	zł 44,00—50,00
za siemię lniane „Bombay“	zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst.	zł 48,00—52,00
za gorczycę	zł 32,00—38,00
za 100 kg.	
Firma sprzedaje őruty:	
za rzepakowy	zł 15,00
za lniany	zł 34,00
za kokosowy	zł 19,00

za palmowy z 15,00  
za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu z 20,25  
za 100 kg.

**NOTOWANIA GIEŁDY  
ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY**  
z dnia 11 marca.

Zboża: pszenica 19,00—19,50; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g. l. 18,25—18,75; jęczmień 644-650 g. l. 17,75—18,25; owies 14,65—15,15.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 39,50—40,50; 0-35% 38,50—39,50; gat. 0—50 proc. wł. w. 35,50—36,50; IA 0—65% wł. w. 33,00—34,00; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,50—29,50; razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50;

mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,25—24,75; razowa 0—95% wł. w. 10,75—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,25—23,75; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,25—12,75; średnie z przem. stand. 12,25—12,75; grube z przem. stand. 13,00—13,50; otręby żytnie z przem. stand. 10,75—11,50; otręby jęczmień 12,00—12,50; kasza jęczmień: krajana wł. w. 28—29, pęczak wł. w. 28—29, periowa wł. w. 38,50—40.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasłona i inne. Groch polny 22—24; Wiktorja 30—34; (Folger) 24—26; wyka jara 22,50—23,50; peluska 24,50—25,50; lubin żółty 13—13,50; lubin nieb. 12,25—12,75; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 30—31; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 61—63; mak niebieski 62—65; gorczyca 32—37; koniczyzna czerwona bez kanłanki o czysto-

ści 97 procent 120—130; koniczyzna czerwona sur. bez ogr. kanłanki 70—80; koniczyzna biała sur. wa 300—325; konic. szwedzka 180—200; koniczyzna żółta odtuszczona 65—75; przelot 75—85; rajgras 105—115; tymotka czyszczona 40—45.

Pastewny i inne: makuchy lniane w taflach 23,50 24; makuchy rzepakowe w taflach 14,00—14,75; makuchy słonecznikowe w taflach 40-42 proc. 21,50—22; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto, jęczmień, owies — spokojna, na otręby pszenne ożywiona.

Obroty: pszenica 240,4 ton, żyto 1334,5 ton, jęczmień 617,5 ton, owies 50 ton, Ogólny obrót 2.777 ton.

**PROSZKI  
MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOGUTER**  
GASECKIEGO  
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBOWITPA  
SADALICE PROZYNÓW TYLKO W HIGIENICZNYCH TORISKACH.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 23 marca 1939 r. o godz. 10 w lokalu H. Mühsam, S-ka Akc. przy ul. Kościuszki nr 2, celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: kieraty konne 23 sztuki, bukowniki do koniczyzny 2 szt., maszyny do mielenia 4 szt., sieczkarnia duża 1, śrutowniki 5, młynki do mielenia farb 3, wialnie nowe 2, plugi nowe jednoskibowe 6, plug pogłębiacz 1, brony 2, maneże 4, młocarnie 4, parnik do kartofli 1, siekacz do buraków, traktor używany 1.  
Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie kilkakrotnie nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania. (11049)  
ZL 605/us.

**WIĘZIENIE W GRUDZIĄDZU**, ul. Wybickiego, ogłasza na dzień 28 marca 1939 r. przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1939 r. O warunkach przetargu i dostawy osoby zainteresowane mogą informować się u Naczelnika Więzienia w godzinach urzędowych. (11047)  
ZL 189/IX.

**OGŁOSZENIE**  
W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Kruszyny Szlachęckiej** powiatu brodnickiego, własność p. Adama Strzembosza, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 20 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, z 36, poz. 59)

ogłaszam  
że wyłożenie listy wierzytelności nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu, ul. Warszawska 10/12 w dniu 17 marca 1939 r.  
Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Przewodniczącego Woj. Urzędu Rozjemczego w Toruniu postanowienie nadzorca co do wpisania na listę, lub odmowy wpisania wierzytelności, które należało umieścić na liście w myśl art. 79 powołanego rozporządzenia, wzgl. zgłoszonych w terminie sprawozdania i to w ciągu 30 dni od dnia wyłożenia listy.  
(-) Witold Konczakowski,  
Nadzorca w postępowaniu układowym. (11046)  
ZL 193/IX.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 15. III. 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: papierosy, pała, wieszak, kapy na łóżka, rower męski, koła do maneżu, koła do sieczkarni, maszyna do pisania, lokomobile, wialnie do zboża, kierat, łapy do maneżu, węgiel kamienny, papa, gablotki, szafki różne, wagi różne, mydło, cukier, bufety sklepowe, leżanka, wozy, mąka pszenna, wolant, cement, kantówki różnych rozmiarów, deski dębowe, koks, miał węglowy, platformy, szafy różne, maszyny do szycia, bielizniarki, radioaparaty, fortepiany, lustra różne, kontuary składowe, stoliki różne, fotele i krzesła, bufety, stół różny, pianina, klawiatura do organów, organy, mydło, cukier, maszyna litograficzna, gilotyna do cięcia papieru, prasa do druków, fotele, lampa elektryczna, biurka, bielizniarka, deski sosnowe, drut na siatki, wycieraczki do obuwia, sita, kredensy, zegary, kanapy, kilimy i obrazy, koła do wozów, platformy, drzewo okrągłe, noże, łyżki, widelce alpakowe 13 szt., ubranie męskie.  
Naczelnik Urzędu. (11038)  
ZL 544/us.

**SPRZEDAŻE**  
**Tanio**  
sprzedaje:  
Parcelę w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzoną, poczynszy od 3 tys. zł. Domy wysoko-dochodowe przy małej wypłacie już od 30 tys. zł wwyż. Wille czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według umowy. Również zaprowadzone interesu handlowe: kolonialni, restauracje, owo-carnie itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon nr. 15-95. (7639)



**Gabinety  
Tapczany  
Fotele**  
w każdym wykonaniu dostarcza  
**Centrala Mebli**  
wł.: Zuzia Małeczka  
Toruń, Stary Rynek 16  
obok poczty  
Firma polsko-chrześcijańska

**Sadol**  
oryginalny do opryskiwania drzew owocowych, środek zupełnie skuteczny, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

**RYNEK PRACY**  
**Nauczyciel**  
przygotowuje do egzaminów wstępnych gimnazjów państwowych różnych typów. Stała pomoc zaniedbanym w nauce. Zakres gimnazjalny i licealny. Zgłoszenia od godz. 15-tej Plac Św. Katarzyny 3 (naprzeciw kościoła garnizonowego). (2604)

**Fryzjerka**  
na wodną i trwałą ondulację potrzebna od zaraz. Oferty do Filii „Gazety Pomorskiej“ Toruń. (2647)

**Nauczyciela**  
lub nauczycielki do języka niemieckiego i francuskiego poszukuje. Oferty z podaniem warunków do Adm. „Gazety Pomorskiej“ Toruń. (2643)

**POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji**

Telef. 12-77 Telef. 12-77

ZAWAŻY PRZEMYŁOWE „**PODKOWA**”  
wyłączne zastępowo Gdynia 7637  
„DE-HA-TE“ J. Englicht i S-ka Pilsudskiego 56

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
Dnia 14 marca br. godz. 11 sprzedawac będą w Toruniu, przy ul. Sukienniczej 11: pokój stołowy, bibliotekę, fotele, kanapę, biurko i wiele innych rzeczy. (11051)  
(-) Kozak, komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

**KUPNA**  
**Kupię**  
łożko żelazne wraz z materacem w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do filii „Gazety Pomorskiej“ Toruń. (2630)

**Kupię**  
rower damski w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Adm. „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod nr. 2627

**Kupię**  
domek — wpłaty do 8.000 zł. Oferty do Adm. „Gazety Pom.“ Toruń, Bydgoska 56. (2642)

**Kupię**  
karabin do tarczy system „Eit“ w b. dobrym stanie. Oferty do „Gazety Pomorskiej“ Toruń, Bydgoska nr. 56. (2642)

**Filatelisci!**  
Kupuję znaczki polskie, zagraniczne zbiory, masówka 1000 sztuk 80 gr. Wysylam wybory, licząc markę Michla 20 groszy. Kiosk, Toruń, Strumykowa 2. (2646)

**Kupię**  
łożko z materacem i nocnym stolikiem zaraz. Oferty z podaniem ceny do „Gazety Pom.“ Toruń. (2645)

**Kupię**  
dom najchętniej w Toruniu; wpłacam 15.000 zł, resztę przejmę hipotekę. Oferty do filii „Gazety Pomorskiej“ Toruń. (2644)

**MIESZKANIA**  
**Pokój**  
umeblowany, słoneczny, osobne wejście z klatki schodowej, wynajmę od zaraz solidn. płatnikowi. Toruń, Kraszewskiego 44 m. 8. (2629)

**Pokój**  
umeblowany na Bydgoskim Przedmieściu, z osobnym wejściem, do wynajęcia. Oferty do administracji „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod nr. 2628

**Poszukuje**  
mieszkania 2- lub 3-pokojowego komfortowego na Bydgoskim Przedmieściu blisko parku. Oferty do „Gazety Pom.“ Toruń pod nr. 2624. (2624)

**Poszukuje**  
mieszkania i duży pokój z kuchnią. Czynną za kwartał z góry. Zgłoszenia proszę kierować do „Gazety Pom.“ Grudziądz pod nr. 5664.

**ZGUBIONO**  
**Zgubiono**  
świadectwo szkolne i metrykę na nazwisko Zygmunt Jobczyński, Toruń, Krasieńskiego 120 m. 5. Znalazcę proszę o zwrot. (2606)

**RÓŻNE**  
**Bezpłatnie!!!**  
Chcesz się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego nr. 25. (12979)

**Trwała**  
ondulacja od 2,50  
Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne  
**„Rococo”**  
Toruń, ul. Różana 1, 2 piętro, wejście z korytarza. (2589)

**Manicure**  
Lakiery 13 kolorów poleca Zakład Fryzjerski  
ul. Bydgoska 58.

**Wodna**  
ondulacja, — żelazkowa ondulacja — trwała ondulacja. Fachowo, tanio, wykonuje Zakład fryzjerski Alfred Krüger, mistrz fryzjerski. Toruń, Łazienna 26. (2637)

## Walka z bezrobociem jest powszechnym obowiązkiem!

**DLATEGO NA DROBNE OGŁOSZENIA W DZIALE PRACY POSZUKIWANEJ**

**obniżamy cenę do 50 proc. cennika**  
**Najmniejsze ogłoszenie kosztuje tylko 50 gr.**

**Rupturowe**  
pasy, pooperacyjne, prostorozymacze, pończochy gumowe. **A. Kamiński**, Toruń, św. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. (2572)

**Naftalina**  
oraz wszelkie specyfikiki przeciw robactwu poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

**Początkująca**  
siła biurowa, pisząca na maszynie, ze znajomością księgowości, przyjmie posadę za małym wynagrodzeniem. Łaska-we oferty do „Gazety Pomorskiej“ Toruń. (2648)

**Oleje**  
jadalne, miód leczniczy gwarantowany, pomorski, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

**Sypialnie**  
jedalnic, gabinety, tapczany, kuchnie poleca **T. KASPROWICZ** Toruń, ul. Prosta 5. (2647)

**Gospodyni**  
samodzielna, — znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe z kuchnią warszawską, dobre świadectwa, przyjmie posadę w lepszym domu od zaraz. Oferty do „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod nr. 2625. (2625)

**Jadalnie Sypialnie**  
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310)  
**BRACIA TEWS**  
Toruń, Mostowa 30.

**MEBLE**  
w wielkim wyborze najkorzystniej wprost 2535  
z **FABRYKI MEBLI Zenon Kowalewski**  
Toruń, N. Rynek 18 tel. 1332. 2031  
Pamiętaj że kupno mebli jest kwestią zaufania.

**MATRYMONIALNE**  
**Panna**  
lat 25, blondynka, średniego wzrostu, inteligentna, z średnim wykształceniem, materialnie niezależna, z braku znajomości pozna tą drogą towarzysza życia do lat 40 na wyższym stanowisku. Oferty z fotografią do Adm. „Gazety Pom.“ Toruń pod nr. 2628

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w zuldach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do. 50 datkami książkowymi . . . . . 3,10 miesięcznie  
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „  
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
Z odbiorem w administracji „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośzeniem do domu . . . . . G. 2,00 „  
Z doręczaniem przez pocztę . . . . . G. 2,33 „  
z dodatkami książkowymi . . . . . G. 2,90 wzgl. G. 3,25 „  
W razie wypadków spowodowanych się wyższe. Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne Henzy na 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie sastrzeżenie zostanie sapisłona przewidziana w cenniku 30 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zgądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty okazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym sągądaniu należności rabat apada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

# Kyudo — Kendo — Judo

Skąd się wywodzi japońska wytrzymałość, odwaga i szybkość decyzji?

Znana powszechnie japońska wytrzymałość, odwaga, szybkość decyzji i szybka orientacja nie jest tylko zasługą charakteru narodowego Japończyków.

Istnieją od wieków wypróbowane systemy wychowawcze, które zdolności te szkolą i umacniają w młodych obywatelach Nipponu. Każdy z narodowych sportów Japonii opiera się na drobiazgowo przemyślanych teoriach i kodeksach, które prowadzą do równoczesnego rozwoju zalet moralnych.

## KYUDO.

Kyudo, czyli sztuka strzelania z luku, jest nieodzowną częścią wykształcenia Japończyka. Służy ona do wyrobienia pewności siebie i równowagi umysłu. Założenia Kyudo podaje stary tekst chiński Li-ki: „Niezbędne warunki do puszczania pewną ręką celnej strzały są: równowaga umysłu ze strony moralnej i równowaga ciała ze strony fizycznej. Sposób strzelania z luku pozwala sądzić o wartości moralnej strzelca”. Ta klasyczna maksyma zaginęła jednak w Chinach wraz z upadkiem sportu lucznego, podczas gdy w Japonii trwa po dziś dzień. Od czasów wczesnego średniowiecza Kyudo nie straciło nic na popularności, przeciwnie — obecnie weszło w zakres obowiązującego programu szkół średnich.

## KENDO.

Kendo, fechtunek japoński, posiada niemniejszą wartość wychowawczą, jak i Kyudo. Łatwo to zrozumieć, gdy uprzytomnimy sobie trzy symbole, wyrażające trzy idee życiowe Japończyka: 1) lustro — symbol znajomości samego siebie, 2) klejnot — symbol czystości i wartości moralnej, oraz 3) miecz — symbol gotowej na śmierć odwagi.

Kendo jest rozwinięciem trzeciego postulat. Doskonale opracowane zasady tego ćwiczenia wyrabiają siłę, zręczność i odwagę, nie mówiąc już o harmonijnym i wszechstronnym wpływie na mięśnie całego ciała.

## JUDO.

Judo, nowsza forma odwiecznej walki Jujitsu, jest określana przez Japończyków, jako „sztuka łagodności i ustępowania”. Wydaje nam się to nieco dziwnym określeniem, wzięwszy pod uwagę, że Judo dopuszcza cały szereg bolesnych uderzeń i chwytów, ale gdy wnikiemy w głąb zasad tej walki, przekonamy się, że nie jest to powiedzenie bezpodstawne. Główną zasadą Judo jest wykorzystanie niezręczności przeciwnika i obracanie siły jego przeciw niemu

samemu. W związku z tym siła fizyczna nie odgrywa tu zbyt wielkiej roli, raczej ważną jest doskonała orientacja, szybkość działania, umiejętność chwytów i wników oraz znajomość anatomii.

Judo kształci znakomicie zdolność decyzji, spryt i odwagę.

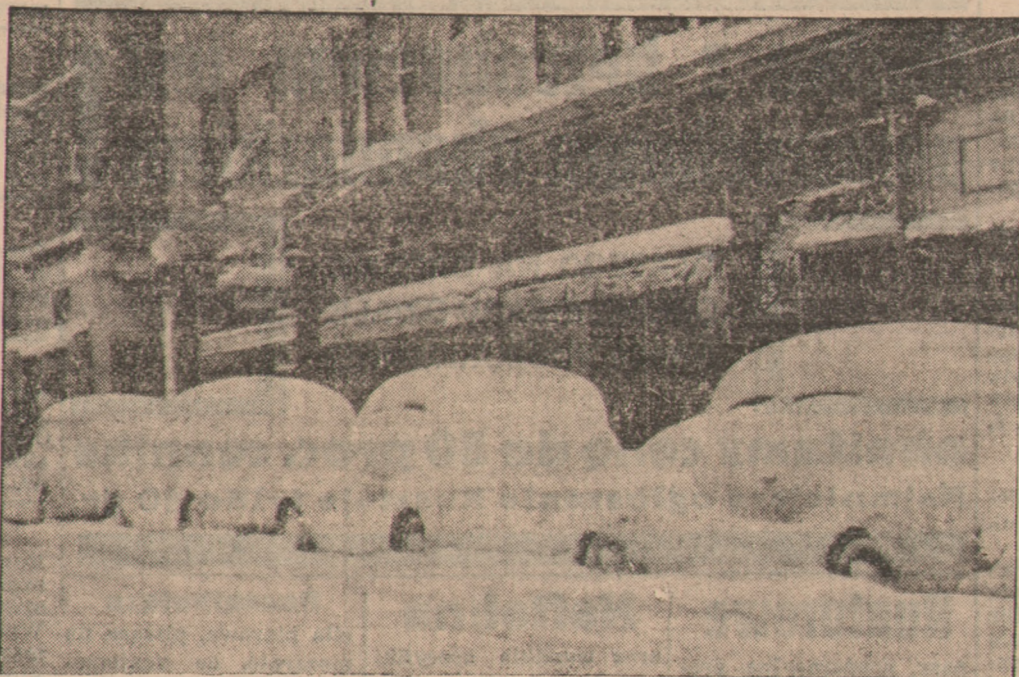
Wszystkie powyższe ćwiczenia mają swe odpowiedniki w czynnościach rytualnych, ujawniających ich głęboką treść.

## Najbliższa rodzina obecnego Papieża

Papież Pius XII pochodzi ze starej patrycjuszowskiej rodziny rzymskiej Pacelli, która od Piusa XI uzyskała tytuł markizów. Jest to rodzina od dawna już bardzo ściśle związana ze Stolicą Apostolską, szczerze i całkowicie jej oddana, pozostając niemal wyłącznie i zawsze do jej dyspozycji. Sięgając tylko do najbliższych przodków Piusa XII, widzimy dziada Jego, Marcantonio Pacelli, na stanowisku podsekretarza w administracji spraw wewnętrznych Państwa Kościelnego za czasów Piusa IX. Ustąpił z tego stanowiska po r. 1870 i po upadku Państwa Kościelnego. Ojciec obecnego Papieża, komandor Filippo Pacelli, znany prawnik, był dziekanem adwokatów konsystorsialnych przy Stolicy Apostolskiej, rodzony brat, nierzyszący już Francesco Pacelli, również wybitny prawnik, był jednym z twórców

ów Paktów Laterańskich. W ślady ojca idzie syn jego a bratanek papieski — Carlo Pacelli, generalny radca prawny Miasta Watykańskiego, współpracujący także w charakterze doradcy prawnego w kilku Kongregacjach Watykańskich. Dwaj drudzy bratankowie Papieża, Marcantonio i Giulio Pacelli są członkami gwardii szlacheckiej, pierwszy w stopniu porucznika drugi podporucznika. W czasie ostatniego konklawe jeden z nich był przydzielony do asysty kardynała arcybiskupa Buenos Aires Copello, drugi towarzyszył arcybiskupowi Florencji kardynałowi Della Costa. Ponadto Pius XII posiada jeszcze dwie siostry Giuseppinę i Bettinę Pacelli, obie mieszkające w Rzymie. Do nich to natychmiast po swoim wyborze telefonował Ojciec św. udzielając błogosławieństwa.

## Powrót zimy



Podobnie jak w niektórych częściach Europy, zanotowano także w Ameryce nieoczekiwany powrót zimy z gwałtownymi śnieżycami

## Królewska para ekranu



W zeszłym roku Clark Gable i Myrna Loy obrani zostali drogą plebiscytu spośród najpoważniejszych pism amerykańskich i ich czytelników — królewską parą ekranu.

Tytuł ten zdobyła im długoletnia współpraca, owocem której było wiele różnych filmów, choćby wymienić tylko ostatnie: „Bravura”, „Dla kobiety”, „Żona czy sekretarka”, czy najnowszą kreację tego wspaniałego zgranego duetu — „Dwaj rywale”.

Na wszystkich niemal kontynentach świata: w Szanghaju, na Filipinach, w New Yorku, w głębinach puszczy brazylijskiej, na lądzie, w wodzie i w powietrzu rozgrywa się akcja tego interesującego filmu, w każdej scenie stwarzająca wykonawcom głównych ról pole do popisu.

## Dlaczego małżonkowie ze sobą się nudzą

Znakomity pisarz francuski André Maurois poświęcił szereg interesujących uwag zagadnieniu nudy w małżeństwie. Najistotniejszy powód tego zjawiska widzi on w tym, że ludzie nie nauczyli się dotychczas traktować małżeństwo poważnie. Narzeczeni opierają przewidywania swego szczęśliwego pożycia na wszystkim: na kalkulacji i upodobaniach, opinii osób trzecich, na pozorach wreszcie, ale najmniej zwracają uwagi na różnicę swych charakterów i zainteresowań. Niektórzy „leca” tylko na powierzchowność lub tylko pieniądze, a tymczasem piękność i pieniądze przemijają a charakter zostaje i czasem bardzo dotkliwie daje się we znaki.

Innym powodem wzajemnego zubożenia małżonków bywa zbyt szczerobliwość w pierwszym okresie pożycia. Wypowiada się wtedy wszystkie swe myśli, poglądy, rozkręca się długie filmy wspomnień, przepięknie się dni zwierzeniami aż wreszcie... przychodzi taki moment, że nic nie ma więcej do powiedzenia. Wśród inflacji słów — dewaluuje się uczucie.

Małżeństwo jest wielką sztuką i trwa wiele lat. Trzeba doń przystępować z należytym przygotowaniem i posiadaniem kapitału uczuć i myśli gospodarować tak oszczędnie, by starczyło do końca.

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja  
Eugeniusza Baluckiego

## Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Nagle spostrzegł brak małej skórzanej walizki, która leżała zawsze na okrągłym stole przy kominku. Przeszukał dokładnie pokój, łazienkę, nawet przedpokój — walizka znikła.

Ta niespodzianka była gorsza od poprzedniej, ponieważ miał nieostrożność chować do tej walizki swój dowód osobisty i paszport zagraniczny.

Twarz portiera przybrała wyraz jeszcze bardziej obrażony.

— W naszym hotelu nigdy nie okradli gościa, proszę pana. Zaraz zawiadomię policję...

W tym momencie odezwał się telefon. Soederlund wziął słuchawkę. Odezwał się hotel, w którym pozostawił szofera wyjeżdżając z Marsylii.

— Mówi Brown, z Paryża... Co się dzieje z szoferem Frioni?

Usłyszał w odpowiedzi, że przed dwoma dniami szofer wziął samochód i pojechał w kierunku Paryża. Niestety, spotkało go w drodze okropne nieszczęście, o którym pisały wczorajsze dzienniki...

— Niech diabli wezmą wszystkie dzienniki! — przerwał rozgniewany Soederlund.

— Co, proszę pana?... Nie! Podobno katastrofa nastąpiła między Avignonem a Orange...

— W tej całej historii nie ma słowa prawdy!

— Tak czytałem, proszę pana. Może pan wie lepiej, mister Brown.

— Oczywiście wiem lepiej! Frioni nic nie zostawił?

— Owszem, zostawił swoje rzeczy, ale policja je opieczętowała.

— Dlaczego, na miłość Boską?

— No, z powodu tego nieszczęścia, mister Brown!

Sven Soederlund musiał się zadowolnić tymi wiadomościami, aczkolwiek zaskoczyły go one niezmiernie — widocznie wzmianka o katastrofie nie była kaczką dziennikarską.

W krótkim czasie spadły nań trzy niespodzianki, jedna gorsza od drugiej; należało przypuszczać, że to był dopiero początek serii.

W zamyśleniu powiesił słuchawkę i zaczął przechadzać się po pokoju nerwowo zacieraając dłonie.

Portier był obrażony i oprócz tego mocno niezadowolony, do czego miał podstawę, gdyż nie rozumiał rozmowy z Marsylią. Chciał powrócić do ucieczki Anastazja, którego już sam wygląd nie wzbudzał jego zdaniem zaufania, lecz Soederlund przerwał mu niecierpliwie:

— Dobrze! Może pan odejść, o tym później pogadamy.

Portier uczył się ogromnie urażony i nawet coś mruknął wychodząc z pokoju.

Soederlund nie zwrócił na to uwagi. Zapomniał o Anastazji zmartwiony wiadomością o

śmierci szofera. Widział jak na jawie uprzejmego, zawsze wesołego Włocha, który rozpylał się w szerokim uśmiechu, ukazując dwa rzędy równych białych zębów, ilekroć go Soederlund za coś pochwalił. Nie chciało się wierzyć, że ten chłopak, będący uosobieniem radości, zdrowia i siły, już nie żyje. Miał narzeczoną w Neapolu, mówił o niej z żarem i zachwytem, które bawiły i jak gdyby nieco wzruszały Soederlunda. Wiedział, że Luigi Frioni składa pieniądze, by móc się ożenić. Postanowił dać rentę jego narzeczonej.

Z kolei zaczął myśleć o swoim agencie. Rozmowa z Marsylią potwierdziła jeszcze raz, że wzmianka w dziennikach o katastrofie nie była dziełem Lagache'a. Jednak musiał się upewnić, wobec tego natychmiastowe widzenie się z agentem wydało mu się sprawą najpilniejszą i najważniejszą.

Nie tknął śniadania, udał się na ulicę des Saints-Pères, gdzie Lagache miał sklep.

Wsiadając do taksówki pomyślał o swoim wspaniałym samochodzie kupionym dopiero przed siedmioma miesiącami.

Należałoby właściwie pojechać przede wszystkim na miejsce nieszczęśliwego wypadku, lecz osądził po chwili, że to jest przedwczesne, gdyż u Lagache'a może znaleźć wyjaśnienie zagadki.

Zatrzymał taksówkę, wszedł do sklepu z wyrobami tytoniowymi i kupił pudełko cygar. Zapalił. Wydało mu się, że to go powinno trochę uspokoić. Jednak ciągle widział przed sobą młodocianą, szczęśliwie uśmiechniętą twarz swojego szofera.

To było naprawdę okropne...

(Ciąg dalszy nastąpi)